

Oplata pocztowa uliszona ryczałtem.

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 13-66.  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 21.  
Konto P. K. O. Nr. 20167.

Rok XX

Wilno, Niedziela 13 Września 1936 roku

Nr. 250

## Czerwoni zabili dyplomate portugalskiego

### Koncentracja wojsk lewicy została udaremniona

**MILICJANCI WDARLI SIĘ DO AMBASADY PORTUGALSKIEJ.**  
LIZBONA 12.9. Według wiadomości z Madrytu w czasie przenoszenia agend ambasady portugalskiej do Alicante doszło do poważnego zajścia. Do ambasady wtargnął oddział milicji, a gdy jeden z funkcjonariuszy hiszpańskich ambasady usiłował przeciwstawić się, został aresztowany i zapewne rozstrzelany. Milicjanci zarządzali od charge d'affaires wydania dokumentów ambasady, a wobec odmowy siłą wdarli się do biur.

### KONCENTRACJA WOJSK RZĄDOWYCH UDAREMNIONA.

**TENERIFFA 12.9.** Krążownik „Miguel”, który schronił się w porcie Malaga, został opuszczony przez załogę.

Gen. Franco oświadczył, że rząd czyni przygotowania do obrony Madrytu, 5.000 milicjantów przybyło do stolicy z Barcelony.

Na froncie Guadarrama wojska powstańcze posuwają się na przód. Wojska rządowe straciły 79 zabitych i pozostawiły na placu boju 4 działa.

Koło Trubia koncentracja wojsk rządowych została udaremniona z wielkimi dla nich stratami.

Na froncie Talavera kolumna wojsk rządowych została odrzucona ponad 10 km. w kierunku Malrytu.

Eskadry samolotów powstańczych zbombardowały San Sebastian, Santander, Walencję, Cartagenę, Malagę, obiekty wojskowe na północ od Kordoby oraz miejscowość Retatares koło Madrytu.

### ZWYCIĘSTWO WOJSK NARODOWYCH NA FRONCIE POŁN.

**LONDYN 12.9.** Reuter donosi, że wojska narodowe odniosły poważne sukcesy na froncie północnym, zają-

mując pozycje, dominujące nad portem Pasajes. Broniło pozycji w ciągu czterogodzinnej walki 1500 milicjantów, którzy pozostawili wielu zabitych.

**PARYŻ 12.9.** Havas donosi, że na froncie północnym obie strony otrzymały znaczne posiłki. „Milicja ludowa” zamierza przejść do przeciwnatarcia a gen. Mola przygotowuje się do decydującego uderzenia na San Sebastian. Nacjonaliści baskijski z trudem utrzymują porządek w mieście z powodu rosnącej aktywności elementów anarchistycznych.

Sytuacja w Bilbao jest prawie normalna po za brakiem żywności, która wydzielana jest ludności na acje. Ludność Bilbao wyraźnie sprzyja wojskom narodowym. Według powszechnej opinii, w chwili wypadku San Sebastian, Bilbao nie będzie stawiało poważniejszego oporu.

### WOJSKA NARODOWE PRZYBLIZAJĄ SIĘ DO MADRYTU

**BURGOS 12.9.** Wojska narodowe podczas dzisiejszej operacji posunęły się o 10 mil w kierunku Madrytu. Podczas walki zmuszono do ładowania 10 samolotów rządowych.

### PARTIA RADYKALNA SPRZYJA POWSTANCOM.

**MADRYT 12.9.** Dziennik „Politica” donosi, że w butach ostrzelnego powstańczego kapitana Luis Lopez Varela znaleziono w Barcelonie dokument stwierdzający, że partia radykalna sprzyja ruchowi powstańczemu. Postawiono w stan oskarżenia b. ministra radykalnego Salazar Alonzo, który będzie sądzony przez „trybunał ludowy”.

### Z ALKAZARU EWAKUOWANE BĘDĄ KOBIECI I DZIECI.

**MADRYT 12.9.** Prasa donosi, że obrońcy Alkazaru odbyli w nocy na-

radę, podczas której postanowiono ewakuować stopniowo kobiety i dzieci. Prasa madrycka zapewnia, że wojska rządowe oszczędzą życia kobietom i dzieciom.

### LOTNICTWO NARODOWE BOMBARDUJE MADRYT.

**SEWILLA 12.9.** Powstańcza stacja radiowa komunikuje: Wojska narodowe zdobyły pozycje pod Santa Barbara w pobliżu San Sebastian. Wojska rządowe pozostawiły dwa karabiny maszynowe. W obszarze Telavera wojska narodowe stoczyły walkę z ostatnim oddziałem rządowym, operującym na tamtym froncie, który pozostawił 360 zabitych, 300 karabinów, 3 karabiny maszynowe, haubicę i lazaret.

Z Madrytu donoszą, że przybyły tam silne oddziały katalońskie. W łonie rządu panują niesnaski. Rząd traci wszelki autorytet. Lotnictwo narodowe ponownie zbombardowało obiekty wojskowe w stolicy. W zbombardowanych koszarach poniosła śmierć 250 milicjantów. Na dworcach kolejowych powstała panika. Lotnictwo rządowe nie stawia oporu samolotom narodowym, bombardującym Madryt. Na froncie katalońskim wojska rządowe poniosły klęskę pod Terruel. Wojska narodowe zdobyły m. San Ramon, przy czym milicjanci stracili 200 zabitych. Wszystkie kontrataki zostały odparte ze stratami dla przeciwnika, który pozostawił na polu walki 30 zabitych, karabin maszynowy i wiele karabinów. W obszarze Talavera trwają gwałtowne walki.

### Powrót do szkoły

wiąże się z całym szeregiem trosk dla rodziców. Jedną z głównych — jest sprawa racjonalnego odżywiania, a więc przedewszystkiem pierwszego śniadania, które ma wystarczyć dziecku na pierwszych kilka godzin w szkole.

Dlatego przypominamy, że lekarze często zalecają dla dzieci **KAKAO OWSIANE WEDLA**, które ugotowane na wodzie i rozprawdzone mlekiem, daje pożywny, a łatwostrawny napój.

### Kto wygrał na loterii?

**Pierwsze ciągnięcie.**  
20.000 zł. — 37746.  
10.000 zł. — 56117 163651.  
5.000 zł. — 40427 126275 132051.  
2.000 zł. — 108 11433 23643 28626  
48377 54575 57767 71157 127214  
133908 144417 147028 157332 154546  
166973 169456 173316.

**Drugie ciągnięcie.**  
25.000 zł. — 85654.  
50.000 zł. — 115362.  
20.000 zł. — 163134.  
10.000 zł. — 57551 95946 110466.  
5.000 zł. — 102418 140727.  
2.000 zł. — 7635 13172 25691  
59066 69660 70106 113715 150935  
166277 169537 169548 182062 193780.

**Klinika wewnętrzna U. S. B. NA ANTOKOLU**  
po remoncie wznawia przyjęcie chorych z dn. 16 września. Poradnia dla przychodzących chorych czynna od g. 9-11.

## ZAKŁAD KRAWIECKI ST. KRAUZE

UL. WILEŃSKA 32, I p., TEL. 15-51

Poleca na sezon jesienno-zimowy świeżo otrzymane materiały, z których wykonywa garnitury, palta i futra po cenach zniżonych

## Nowy regulamin sejmowy na Litwie

**TYLZA 12.9.** Z Kowna donoszą: Wybrana przez sejm komisja regulaminowa opracowała nowy regulamin sejmowy, który w najbliższym czasie ma się znaleźć na porządku obrad plenarnych. Nowy regulamin nie przewiduje istnienia funkcji sejmowych, istnieje natomiast komisje stałe i czasowe, powoływane w miarę potrzeby. Ustawy uchwalane będą nie w trzech, lecz w dwóch czytaniach. Głosowania w zasadzie mają być jawne, w wypadku jednak, gdy zażąda tego najmniej 5 posłów mogą być tajne. Nowy sejm składa

się z 37 posłów, należących do rządowej partii „Tautininków”, trzech księży zbliżonych do Ch. D., trzech przedstawicieli kraju kłajpedzkiego oraz trzech dżikich. Jest rzeczą charakterystyczną, że do partii narodowców nie zgłosili się dotychczas ministrowie Czaplikas, Putwinkas oraz gubernator kraju kłajpedzkiego Kurkauskas. Według pogłosek b. korespondent „Lietuvos Aidas” w Warszawie red. Gustajnis ma być mianowany dyrektorem kancelarii sejmowej.

## Aresztowania żydów litewskich w Birobidżanie

**TYLZA 12.9.** Z Kowna donoszą: Otrzymało tu wiadomość, iż władze sowieckie aresztowały w Birobidżanie wiele osób z pośród emigrantów żydowskich z Litwy pod zarzutem

sprzyjania ruchowi trockistowskiemu. Wiadomość ta wywołała wśród żydów litewskich duże zaniepokojenie.

## Konferencja rektorów państw. szkół akademickich

**WARSZAWA 12.9.** Dnia 11 bm. odbyła się w ministerstwie W. R. i O. P. pod przewodnictwem p. min. prof. dr. W. Świątosławskiego konferencja rektorów szkół akademickich.

Rozważano również sprawę udostępnienia studentów wszystkich zdolnej a niezamożnej młodzieży ze sfer włościańskich i robotniczych. Sytuacja nowowstępującej młodzieży do szkół wyższych ułatwiona

została już w znacznej mierze przez obniżenie opłat, szczególnie na pierwszych latach studiów. Dalsze jednak obniżenie opłat jest już niemożliwe z uwagi na potrzeby normalnego funkcjonowania szkół akademickich.

Również w roku bież. akademickim rady wydziałowe zgłosiły do ministerstwa projekty pewnych zmian programu studiów, celem przystosowania ich do obecnych wymagań nauki i rynku pracy.

## Niemcy wygrali piąty etap biegu Berlin—Warszawa

W sobotę odbył się przedostatni etap wyścigu kolarskiego Berlin—Warszawa. Trasa 5-go etapu prowadziła z Kalisza do Łodzi. Do tego etapu Polacy wyruszyli w jedynastkę bez Zielińskiego, który odmówił startu, tłumacząc się, że nie ma odpowiedniej ramy do roweru. Jak wiadomo, w poprzednim etapie Zi-

liński złamał ramę. W Kaliszu zmontowano mu nową, pożyczając ramę od Niemców, ale Zieliński uważał, że rama nie jest dobra i wycofał się z biegu.

Dystans tego etapu wynosił 122 km. Na całej trasie tłumy ludności oczekiwały kolarzy.

Na tor w Helenowie wpadł pierwszy Kapiak Józef, ale na finiszu przegrał do Schulzego. Za nimi wpada na metę grupa, złożona z 12 zawodników. Na czele tej grupy jechał Starzyński, ale na finiszu został przez Niemców zepchnięty na szóste miejsce.

Czas drużyny niemieckiej na tym etapie wynosił 15:55:28,6.

Czas Polaków wynosił 15:55:31,6. Niemcy zatem wygrali etap, ale różnicą zaledwie 3 sekund.

Czas ogólny Niemców po pięciu etapach wynosi 83:57:49,8.

Czas uzyskany przez drużynę Polską 85:20:41,2.

**PROSZKI MIGNO NERWIN**  
**Kogutek**  
ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE i t.**  
PATRZcie JAKIE PROSZKI WAM DAJA  
GDYŻ SA JUŻ WARSZAWIACZAMI  
ORYGINALNE PROSZKI MIGNO NERWIN KOGUTKIE  
**SA TYLKO JEDNE.**  
ROZCIEK MIGNO NERWIN SA TYLKO W WARSZAWIE

## Pozbawienie żydów praw hasłem wyborczym w Łodzi

Łódzki komitet wyborczy obozu narodowego uchwalił odezwę wyborczą, która zwraca się frontem przeciwko żydom, a jako kardynalne hasło wysuwa odebranie żydom praw obywatelskich. Wybory 27

września traktuje jako plebiscyt i wyraża przekonanie, że żydzi jako zainteresowani usuną się od głosowania. Hasła te będą przedstawione Łodzi na 10 wiecach, które narodowcy urządzają w niedzielę.

## Pobyt min. Bastid w Warszawie

**WARSZAWA 12.9.** Przebywający w Warszawie francuski minister Bastid o godz. 13-ej był podejmowany wraz z osobami przybyłymi z nim z Paryża śniadaniem przez komitet wystawy przemysłu metalowego i

elektrotechnicznego. O godz. 15.30 p. minister Bastid z otoczeniem w towarzystwie p. ministra Romana, ambasadora Noela i in. zwiedził wystawę przemysłu metalowego i elektrotechnicznego.

## Nowe chrześcijańskie kasy bezprocentowe

Akcja zakładania Chrześcijańskich Kas Bezprocentowych rozwija się bardzo żywo, obejmując już cały kraj. Należy notować z zadowoleniem, że na tym odcinku następuje współpraca różnych sfer gospodarczych i że ramy działalności stają się coraz szersze.

W Legionowie pod Warszawą również zebranie, na którym uchwalono przystąpić do założenia Bezprocentowej Kasy Pożyczkowej oraz hurtowni spółdzielczej. W zebraniu wzięli udział rzemieślnicy wszystkich fachów.

W zebraniu założycielskim Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej w Brzozowie wzięli udział, obok rzemieślników, również i kupcy. Uczestnicy zebrania przybyli z całego po-

# Wszystko gotowe z Niemiec

Pośród mnogich i różnorodnych... dogodności t. zw. przyjazni polsko-niemieckiej jest i ta, że dowiadujemy się z Berlina, bez wielkiego zachodu, jakie są nasze poglądy w najważniejszych sprawach bieżących, a nawet jakie uczucia. Dostajemy to wszystko prosto gotowe, gratis i franco, podane jak na talerzu. A najlepszym znakiem, że to podarunek, a nie nasza miłogota, jest to, że często zgola... nie domyślaliśmy się, iż takie właśnie są nasze poglądy i uczucia.

Ot, spada nagle Europie, z nami włącznie, na głowę wiadomość, ciężka jak góra i twarda jak żelazo, że Trzecia Rzesza, przez zarządzenie dwuletniej służby wojskowej, niemal podwoiła swe pogotowie wojenne. Cobys się tam, przyjacielu Polaku, głowił nad tem małym zdankiem — czas trwania czynnej służby w trzech częściach siły zbrojnej ustala się jednolicie na dwa lata: die Dauer der aktiven Dienstpflicht bei drei Wehrmachtsteilen wird einheitlich auf zwei Jahre festgesetzt — z podpisem Adolfa Hitlera i jen. von Blomberg'a! Zaraz się dowiedziecie w Polsce, w krótkiej drodze z Berlina, co wy tam o tem myślicie, a zarazem i świat się o tem dowie, bez trudu z waszej strony.

Nazajutrz po ogłoszeniu tego zarządzenia niemieckiego już czytało się w głównym dzienniku nacjonalistycznym i kanclerskim (Völkischer Beobachter nr. 239), że wobec zaniepokojenia w Polsce od strony Rosji podwojenie siły zbrojnej niemieckiej wywiera w Polsce:

... jawnie uspakajające wrażenie (sichtlich beruhigender Eindruck) Przywrócenie równowagi między Moskwą a Europą Środkową musi wywrzeć dobroczynne oddziaływanie (wohlthuende Wirkung) także dla państw pośrodku... A więc ogólny nastrój przyjęcia w Warszawie: spokój (Ruhe)!

I pocóż to męczyć sobie głowy? Dowiedzieliśmy się wszystkiego, krótko i węzłowato, dostaliśmy poglądy i uczucia gotowiutkie, teraz wszystko jest jasne: oto dawno już niczem nie uradowaliśmy sobie dusz tak szczerze, jak tem wzmocnieniem siły zbrojnej niemieckiej, to prawdziwe dobrodziejstwo, które nam z nieba spadło, teraz wreszcie możemy spać spokojnie. Czy to nie wygodnie?

Naprawdę, w czepkuśmy się rozdili. Pieczone w Berlinie gołąbki same wlatują do gąbki. Wystarczy usta otworzyć, no... zamknąć oczy.

A tu znowu gen. Rydz-Śmigły jedzie na tygodniowy pobyt do Francji. Nie powiedział wprawdzie w Berlinie z czem jedzie i z czem wraca, bo jakoś tak wypadło, że tam i z powrotem zabłąkał się przez Czechosłowację, a nie przez Niemcy. Ale za to nad Sprewą najlepiej wiedzą, co się w Polsce myśli o tej podróży.

Przed wszystkim — powiada znowu dziennik kanclerski (Völkischer Beobachter nr. 250) — jedno jest pewne dla wszystkich Polaków:

— Francja zrozumiała, że potrzebuje Polski (Frankreich hat es gemerkt, dass es Polen braucht)!

— Ale Polacy to mądry naród, nie tak łatwo ich zdurzyć, trzymają się odpornie:

— Dzisiaj, gdy Francja widocznie zabiega o Polskę, jest niedowierzanie większe (ist die Skepsis grösser), niż należałoby przypuszczać wobec samorzutnie dawniej przychylnego dla Francji stanowiska narodu polskiego.

Okazuje się, że nietylko nikt w Polsce nie cieszy się podróżą gen. Rydz-Śmigłego do Francji — (cała

radość już poszła na żywiołową uciechę z podwojenia pogotowia wojennego Niemiec) — ale wszyscy są głęboko zaniepokojeni, czy aby przewrotna Francja nie knuje czegoś chytrze złowrogiego przeciw Polsce.

Dowiadujemy się, że — poza niewiarą, by rząd francuski zerwał dla nas z Moskwą (tak jakbyśmy się tego spodziewali) — dręczą nas pytania:

— Czy możliwe jest odgrzewanie starego wątku Francja — Polska z jednej strony, a Francja — Mała Ententa z drugiej strony wobec nowe-

go stosunku sił w Europie Środkowej (des neuen Kräfteverhältnisses in Mitteleuropa)? Jakież są ostateczne cele tego manewru (dieses Manövers)?

Ba, podejrzania w Polsce idą jeszcze dalej:

Czy może te zewnętrznie błyskotliwe zabiegi o Polskę mają zastąpić (ersetzen) pożyczkę zbrojeniową, o którą stara się Polska?

A co, czyż nie szkoda zachodu i czyż nie lepiej poczekać, aż przyjdą Niemcy i... przyniosą z sobą broni coniemiarą?

Stanisław Stroński.

## Moda dobrodziejką...

I towarzyszką Pani, która póspiesz kupić:

szaliczek, apaszkę sweterek, bluzkę, bieliznę damską, nocne koszulki, komplety (motyłki i koszulki), szlafroczek, dżemperki, pończoszki, rękawiczki, torebkę, parasolę i t. d.

w „POLSKIEJ SKŁADNICY GALANTERYJNEJ”

FRANCISZEK FRLICZKA

WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9 tel. 6-46

Ostatnie nowości! Kalkulacja cen najniższa!

## Nieco wiadomości o lądowaniu balonu LOPP

W piątek dn. 11 b. m. załoga balonu LOPP, niezależnie od depeszy posłanej do Moskwy nadesłała również następującą depeszę do Aeroklubu w Warszawie:

„Lądowanie balonu LOPP 1 września, 8 godzin. Powłoka balonu rozdarta. Pięć dni szukaliśmy najbliższego osiedla. Balon znajduje się 25 km. od wsi Nowotyczyn, nosowskiego selsowietu, w powiecie oneżskim, w odległości 100 km. od miasta One-

gi, na południowy-zachód. Przybliżone geograficzne położenie: długość 37 st. szer. 63 st. Z powrotem do Warszawy przybędziemy za dni 20. Janusz Brenk”.

Z depeszy wynika, że lotnicy nasi znajdują się już w Małosujce, osiedlu, znajdującym się niedaleko brzegu Oneżskiej zatoki. Wzdłuż brzegu przebiega szosa idąca do miasta Onegi. Nie będą więc mieć oni trudności z dotarciem do tego powiatowego miasta. Najgorsze mają już za sobą. Przebyli bowiem w ciągu pięciu dni w najtrudniejszych warunkach 25 km. do wsi Nosowszczyzna, prawdziwie przy pomocy miejscowej ludności musieli odbyć drogę do miejscowości Kałgaczyn, leżącej u ujścia rzeki Iloksy do jeziora Komaczyna. Brak tam zupełnie dróg, jak również brak jest dróg od Kałgaczyna do Małosujki.

Prawdopodobnie z Onegi lotnicy nasi będą mogli odlecieć samolotem, albo do Archangielska, albo też do Pietrozawodzka, zależnie od porozumienia z władzami sowieckimi.

Transport balonu wymagać będzie olbrzymich wysiłków szczególnie na odcinku od miejsca lądowania do Małosujki.

Lotnicy nasi zapowiedzieli swój powrót dopiero za dwadzieścia dni. Spodziewamy się ich jednak wcześniej. Dostaną bowiem do dyspozycji samoloty, którymi w czasie jaknajszerszym będą dostarczani do Archangielska, a stamtąd do Moskwy. Balon odtransportowany będzie koleją. W Moskwie lotnicy wypożyczą i dopiero wówczas wyjadą do Warszawy. Prawdopodobnie powrót ich nastąpi nie wcześniej jednak, jak w końcu przyszłego tygodnia.

A teraz: jak daleko dolecieli? Sądząc z przybliżonych obliczeń, przelecieli oni około 1600 km. w linii prostej od Warszawy, wówczas gdy ich najgroźniejszy rywal, Demuyter, na balonie „Belgica” przebył również w przybliżeniu około 1750 km.

Dopiero po dokładnym ustaleniu miejsca lądowania i po dokonaniu pomiarów w Wojskowym Instytucie Geograficznym można będzie stwierdzić kategorię, kto odniósł zwycięstwo. Nie ulega wątpliwości, że dzielna załoga balonu LOPP ma zapewnić drugie miejsce.

## Wycieczka kupców z Prus Wschodnich

W dniu 12 bm. przyjechało do Wilna 33 kupców, przemysłowców i turystów z Królewca, Wystrucia i innych miejscowości Prus Wschodnich. Jest to pierwsza wycieczka kompensacyjna z Prus Wschodnich do Wilna, zorganizowana przez biuro podróży „Orbis” i pomyślana jest jako rewizyta sfer gospodarczych królewieckich na wizytę prezesa izby przem. handl. Rucińskiego, który pojechał w tym roku zwiedzić w formie aktu kulturalnego targi królewieckie.

Izba przem. handlowa w Wilnie podejmowała kupców i przemysłow-

ców przekąską w gmachu izby o godz. 12-iej. W ciągu kilku godzin przedstawiciele sfer gospodarczych, zgrupowanych koło izby przem. handl., rolniczej i rzemieślniczej mieli możliwość nawiązania kontaktu z niedalekim geograficznie sąsiadem.

Goście zachwycali się pięknem Wilna i serdecznie zapraszali sfery gospodarcze Wileńszczyzny do nawiązania z nimi bliższych kontaktów i odwiedzenia ich w jak najprędszym czasie w Królewcu.

Po zwiedzeniu miasta i jezior trockich Niemcy wyjadą w niedzielę wieczorem z powrotem do Królewca.

## „Leczenie głodem” jest niebezpieczne

Komisariat Rządu m. st. Warszawy kontynuuje energiczną walkę z pseudonaukowymi wydawnictwami ukazującymi się w księgarniach stołecznych.

Z nakazu władz administracyjnych przeprowadzono rewizję w księgarniach, celem zajęcia nakładu wydanej niedawno książki p. t. „Praktyczny kurs leczenia głodem” pióra niejakiego A. Suworina, który organizował w stolicy i na prowincji odczyty na podobne tematy. Stwierdzono, że metody zalecane przez autora książki nie tylko nie mają skutków leczniczych, ale mogą

się okazać wręcz zabójczymi.

W związku z tym sprawa konfiskaty pseudonaukowego wydawnictwa skierowana została do prokuratora.

## Teatr i muzyka.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dzisiaj o godz. 4 m. 15 po cenach propagandowych po raz ostatni w bież. sezonie komedia W. Starka „Miłość już nie w modzie” z pp. E. Sciborową, W. Sciborem i T. Surową.

W niedzielę o godz. 8.15 powtórzenie pełnej zabawnych scen i sytuacji, komedii F. Gandery „O pięć minut zapóźno” („Góra serca”) w premierowej obsadzie zespołu.

Jutro wieczorem po raz ostatni po cenach propagandowych sztuka „Kto zabił?”

— Ewa Bandrowska-Turska, genialna śpiewaczka wystąpi tylko raz jeden ze swoim koncertem w Teatrze Miejskim na Pohulance w piątek dnia 18 b. m. o godz. 8.30 wiecz. Przedprzedaż biletów w Teatrze „Lutnia” codziennie od godz. 11-iej rano do 9-iej wiecz.

— Teatr muzyczny „Lutnia”. Dziś o g. 4 pop. po raz drugi program rewjowy, z występem Oli Obarskiej i Jerzego Świętochowskiego, oraz z udziałem stałego zespołu artystów, rewelersów, oraz baletu p. t. „Według nowej ortografii”.

„Według nowej ortografii” rewia o podkładzie aktualnej satyry grana będzie dziś o godz. 8 m. 30 wiecz.

— Teatr Literacko-Artystyczny „Nowości”. Dzisiaj trzy przedstawienia nowej rewii p. t. „Karuzela Śmiechu”. Wyjątkowa ilość wesołych numerów i piękna oprawa dekoracyjna zapewniają tej rewii zasłużone powodzenie.

Balkon po 25 groszy. W niedzielę trz. seanse o g. 4-iej, 6,30 i 9,15.

# Złot Katolickiego Związku Kobiet w Częstochowie

W dniu 26 i 27 września rb. odbędzie się w Częstochowie Złot członkiń Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet.

Ze wszystkich diecezji Polski organizują się popularne pociągi do Częstochowy. Nie powinno zabraknąć tam i wilanek.

Zapisy na Złot przyjmuje Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej (ul. Zamkowa 6) codziennie między godziną 9 i 15 do dnia 16.IX.

Pozostawiając zapisy przyjmują Ks. Proboszczowie.

Program Złota: 26.IX Przyjazd pielgrzymek od 3 do 9 rano. Pochód na Jasną Górę. Komunia św.

Godz. 11-ta Przemówienia powitalne na wałach. Msza św. Kazanie. Godz. 15-ta Akademia (na wałach).

1) Śpiew: Ave Marya.  
2) Przemówienie J. E. Ks. Kardynała Prymasa.

3) Referat „Wpływ katolicki na rodzinę i społeczeństwo”.

4) Referat „O ducha chrześcijańskiego w wychowaniu”.

5) Odniesienie przyrzeczeń K.S.K.

6) Śpiew „My chcemy Boga”.

Godz. 18-ta Procesja Marjańska na wałach. Kazanie. Błogosławieństwo Przen. Sakr.

27.IX godz. 10-ta Msza św. na wałach odprawi J. E. Ks. Kardynał Prymas. Kazanie. Akt ofiarowania się Matce Boskiej przez członkinie K. S. K. Poświęcenie dewocjonaljów.

## Komunikat

Dziś, dnia 13-go września w sali przy ul. Mostowa 1, o godz. 13-iej odbędzie się:

**ZGROMADZENIE PUBLICZNE,** organizowane przez Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska”. Wstęp wolny.

## Kto zamordował?

MOŁODECZNO. W dn. 10 bm. na brzegu rzeki Iłkocza, około wsi Nowosiółki, gm. rakowskiej, znaleziono zwłoki Anny Pawłokosowej, młki tejże wsi. W czasie oględzin na ciele denatki stwierdzono kilka sińców w okolicy skroni, na lewej ręce, na powiekach i na udach. Przyczyny śmierci narazie nie ustalono. Mąż zmarłej Ignacy Pawłokos podał, że żona jego w dniu 9 bm. o g. 16 wyszła z domu do Anny Rudej, zam. w tejże wsi, dla spędzenia płodu, i do domu więcej nie powróciła. Dochodzenie prowadzi się.

## Żyd „wzięty” sekwestratora

Sekwestrator Stanisław Rokość zameldował w policji, iż kupiec Wulf Kremer (ul. Szawelska 6), do którego się zgłosił w celu zamknięcia zaległości podatkowych, nie chciał dopuścić do przewiezienia zajętych rzeczy do sali licytacyjnej, stawiał mu czynny opór i nawet zamknął go na parę godzin w mieszkanie, stosując względem niego „areszt”.

Przeciwno Kremerowi wszczęto dochodzenie. (h)

## Bratobójstwo

POSTAWY. W dn. 8 bm. pomiędzy braćmi Bazylim a Aleksandrem Połoczaninami w zasc. Stanisławowa, gm. Łuczajskiej, wynikła sprzeczka o drogę. W czasie sprzeczki Bazyl uderzył kilka razy obuchem siekiery Aleksandra, powodując złamanie kilku żeber i poranienie płuc.

## Lekko — aż do Onegi...

lecieli lotnicy polscy

Lekka, zwawa i młoda będzie Pani gdy kupi: sweterek - najmodniejszy, dżemperek - śliczny, gustowny szlafroczek - jak puch miękki, bieliznę damską koszulki nocne, komplecki ciepłe i t. d. i t. d.

w firmie **J. KLÓDECKI** ZAMKOWA 17, telefon 9-28. Wielki wybór! Ceny niskie!



Fragment wystawy prasy katolickiej w Polsce urządzonej w lokalu Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie przy ul. Zamkowej 6.



Kapitan Janusz i por. Brenk w chwili wzięcia na balonie L. O. P. P.

## REWALORYZACJA PRZYMIERZA

Komunikaty urzędowe i głosy pism urzędowych i półurzędowych pozwalają na dokładną ocenę wyników podróży gen. Smigłego - Rydza do Francji.

Formalnie można powiedzieć, że nic się w polityce polsko - francuskiej i w położeniu międzynarodowym nie zmieniło. Sojusz polsko-francuski istniał i istnieje nadal, wizyta gen. Smigłego - Rydza była natury czysto wojskowej, słowem nie zaszyły żadne zmiany istotne. Wszelako jeśli od pozorów przejść do istoty rzeczy, to trzeba stwierdzić, że mamy do czynienia z szeregiem nowych faktów na terenie międzynarodowym.

Punktem wyjścia do rozmowań na ten temat jest fakt następujący: Od czasu jego zawarcia sojusz polsko - francuski zatracił swą treść istotną, stał się formą bez treści; wypadki ostatnich dni doprowadziły do rewালoryzacji sojuszu, do wypełnienia formy treścią pozytywną.

Bo podstawą sojuszu politycznego jest zawsze porozumienie wojskowe. A właśnie w dziedzinie tego porozumienia rozmowy paryskie doprowadziły do ustalenia, w jaki sposób, na wypadek wojny, będzie wykonane współdziałanie armii polskiej i francuskiej. Co więcej, nastąpiło ustalenie sposobów doprowadzenia armii polskiej do takiego pogotowia wojennego, któreby zrobiło z niej poważnego, a może nawet decydującego czynnika w rozwoju wypadków...

Ponieważ Francja ma ściśle porozumienie z Rosją sowiecką i z Małą Ententą, więc nie ulega wątpliwości, że ustalenie zasad współdziałania z Polską musi być scharmonizowane z tym, co ustalono w stosunkach z powyżej wskazanymi potencjami...

To są rzeczy tak jasne, że aż oczywiste. Równie jasne jest, że warunkiem skutecznego współdziałania wojskowego są odpowiednie układy polityczne. Rozmowy paryskie muszą tedy mieć skutki i następstwa polityczne. I to nie tylko w dziedzinie stosunków polsko - francuskich.

Rewaloryzacja sojuszu francusko-polskiego, włożenie weń treści, której sojusz ten w ostatnich latach nie miał, będzie miało daleko idące następstwa na terenie międzynarodowym. Jeśli chodzi o naszych najbliższych sąsiadów, to bardziej w kierunku wschodnim, niż zachodnim.

Pełnowartościowy sojusz polityczny i porozumienie wojskowe z Francją nie stoi na przeszkodzie utrzymaniu normalnych stosunków z Niemcami. Sądzymy, że pakt o nieagresji z Rzeszą da się doskonale pogodzić z żywym i żywotnym sojuszem z Francją. Musi się tylko Rzesza Niemiecka wyżyć pewnych złudzeń, musi się pogodzić z tem, że pakt o nieagresji nie jest i być nie może wstępem do przymierza niemiecko-polskiego...

Rosja sowiecka natomiast odczuje w sposób bardzo wyraźny rewালoryzację przymierza francusko - polskiego. Bo rewালoryzacja ta stwarza nowe zgoła położenie. Zdaniem naszym jest skończony okres wahań polityki francuskiej, system polegający na szukaniu wyboru między Polską a Rosją jest bezpowrotnie skończony. Zarówno polityka francuska, jak rosyjska, muszą być usunięte tarcia między Polską a Czechosłowacją. Są to konieczne i wypływające z natury rzeczy konsekwencje nadania realnej treści porozumieniu francusko-polskiemu...

Wypadki ostatniego tygodnia są najlepszym dowodem na to, że posunięcia polityczne zgodne z koniecznościami historycznymi i geograficznymi, posunięcia wynikające z natury rzeczy i z logiki wydarzeń, mają tę właściwość, że są źródłem uspokojenia i dobrego układu stosunków. Z prostej, a odpowiadającej żywot-

# ŁÓDZKIE WYBORY

„Czas”, w korespondencji z Łodzi, zastanawia się dlaczego wybory łódzkie będą wolne.

„Władza — pisze „Czas” — nie bardzo wie, kogo zwalczać, a nie ma kogo popierać”. Okazuje się bowiem, że obóz rządowy jest zupełnie rozbity, liczne zaś listy sanacyjne idą każda z osobna. W tym stanie rzeczy „władze wiedzą, że istotna walka rozegra się nie pomiędzy jakimiś „siłami” prorządowymi a antyrządowymi, ale prosto pomiędzy nacjonalizmem a socjalizmem. Czysta, dla policji mało interesująca, walka idei”.

Nie podejmujemy się przesądzać, jaka będzie pozycja władz administracyjnych przy wyborach w Łodzi. Pewnym jest jednak, że „Czas” najzupełniej ściśle przedstawił istotę walki wyborczej, określając ją jako rozgrywkę pomiędzy nacjonalizmem polskim a socjalizmem. Wypada tylko dodać, że socjalizm w tym wszystkim odgrywa rolę wtórną, że występuje tu jako narzędzie i jako parawan za którym kryją się interesy narodowe żydostwa.

Ostatnie wybory łódzkie, z maja 1934 roku przyniosły, jak wiadomo, świetne zwycięstwo obozowi narodowemu. Zdobyliśmy wówczas 40 mandatów, bijąc na głowę 20 grup politycznych, które wzięły udział w wyborach.

„Była to — pisze „Czas” — największa cyfra, jaką kiedykolwiek zdobyło w wyborach do rady miejskiej największego robotniczego miasta w Polsce”.

Łódź przestała być czerwoną i wysunęła się na czoło ruchu narodowego. Większość narodowa w radzie miejskiej nie mogła jednak objąć rządów w mieście i podjąć się realizacji swojego programu. Władze państwowe uznały za wskazane zaprowadzić w Łodzi rządy komisarskie, odbierając legalnie wybranę radę najistotniejsze jej prawo, jakim jest utworzenie magistratu.

Podobnie jak Warszawa, Poznań i wiele innych miast polskich, Łódź otrzymała sanacyjnego prezydenta, chociaż olbrzymia większość ludności miasta z sanacją nic wspólnego mieć nie chce.

Klub Narodowy w łódzkiej radzie miejskiej zarysował jednak jasno swoje oblicze. W szeregu wniosków przeciwżydowskich i oszczędnościowych dał wyraz programowemu dążeniu obozu narodowego do odżydzenia Polski i naprawy gospodarczej.

Wnioski te, głośne w całym kraju, wywołały ogromne poruszenie w społeczeństwie żydowskim, które uruchomiło wszystkie swoje wpływy i

środki, aby narodowców do rządów w Łodzi nie dopuścić.

Widmo narodowej Łodzi spędza sen z oczu nie tylko Żydom polskim, ale i wielu ich współpracownikom zagranicą. To też uzależnione od nich grupy i partie zostały zasłone w odpowiednie środki, zdopingowane przez kogo należy i wysłane obecnie do boju przeciwko obozowi narodowemu, z ókazy zbliżających się nowych wyborów komunalnych.

Wobec zupełnego bankructwa sanacji i braku wszelkich wpływów w masach działaczy prorządowych, główną nadzieją Żydów jest P.P.S. oraz liczne grupy komunistyczne, przenikające do kół lewicowych naszego społeczeństwa.

Na nich oparty został front żydowski, szykujący się do walnej rozprawy z polskim ruchem narodowym w Łodzi. „Czerwona Łódź” — to hasło i najcięższe marzenie całego żydostwa, wysuwane zarówno przez żydowskich potentatów finansowych, żydowski przemysł i wielki handel, jak i przez żydowską biedotę. Skoro Łódź nie może już być sanacyjną,

musi być czerwoną, in-czej bowiem interesy i pozycja? dów w tym największym robotniczym mieście, nie zostaną należycie obronione.

Walka będzie trudna i bardzo zajęta. Tak zwykle bywa, kiedy przedmiotem walki staje się wielka sprawa.

Masy bowiem, wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu, łatwiej mobilizują się w imię wielkiej idei, niż w imię interesów materialnych. Odnosi się to przede wszystkim do mas polskich, dla których idea narodowa jest sprawą wielką, godną ofiar i poświęcenia.

Wybory w Łodzi, wobec panujących dziś w Polsce stosunków politycznych, mają dwa zasadnicze znaczenia. Dla nas mają one znaczenie zdobycia, w pochodzie do państwa narodowego, nowej, ważnej pozycji, dla naszych przeciwników i obywatelskich obserwatorów — znaczenie symbolu.

Szeregi narodowe w Łodzi zdają sobie sprawę ze znaczenia ich walki dlatego ze zdwojoną energią szykują się do jej rozstrzygnięcia.

## Kard. Pacelli spotka się z Hitlerem? Pogłoski prasy wiedeńskiej

WIEN (KAP). Ostatnio w prasie rozeszły się pogłoski o bliskiej jakoby podróży kardynała Pacelliego do ważniejszych państw Europy w celu stworzenia frontu antykomunistycznych, przy czym jednym z najważniejszych etapów podróży miały być Berlin. Pogłoskę tę na podstawie informacji zasięgniętych w kołach watykańskich dementuje obecnie „Reichspost”.

W sekretariacie stanu, donosi korespondent „Reichspost”, nie zapowiedziano do tychczas wogóle żadnej podróży zagranicznej kardynała-sekretarza stanu i nie poczyniono żadnych nie-łędnych do tego przygotowań dyplomatycznych.

W szczególności przypuszczenia jakoby kardynał Pacelli zamierzał walczyć przeciw bolszewizmowi poza ogólnymi międzynarodowymi krokami nawiązać specjalny kontakt z władzami Rzeszy niemieckiej i głównie przede wszystkim złożyć wizytę w Berlinie, uznać należy stanowczo za bezprzedmiotowe i niezgodne z pozycją Kościoła.

Słuszną natomiast jest informacja agencji podającej pogłoskę o podróży kardynała Pacelliego, że Ojciec św. planuje specjalne daleko idące kroki ku nowemu obudzeniu czujności lu-

dów w zwalczaniu bolszewizmu jako najgorszego wewnętrznego wroga dzisiejszej ludzkości. Scisłym jest także, że z woli Ojca św. w walce tej Kościołowi przypada wybitna rola i że katolicy wszystkich narodów i ras jeszcze bardziej niedwuznacznie wezwani będą do czynniejszej działalności nową encykliką apostołską i nowymi listami pasterskimi biskupów całego świata.

CITTA DEL VATICANO (PAT). — W „Gazetta del Popolo” ukazała się korespondencja z Berlina, omawiająca możliwość wyjazdu sekretarza stanu kard. Pacelli do Berlina i ewentualnego spotkania kardynała z kanclerzem Hitlerem.

W związku z tą wiadomością koła watykańskie wyjaśniają, że sekretarz stanu kard. Pacelli uda się niebawem na wypoczynek do Szwajcarii, gdzie corocznie spędza urlop. Natomiast wiadomość o mającym nastąpić spotkaniu kard. Pacelli z kanclerzem Hitlerem nie została w Watykanie potwierdzona.

W kołach śledzących rozwój stosunków pomiędzy Watykanem a Rzeszą wyrażana jest opinia, że wiadomość o zaprojektowanym spotkaniu kard. Pacelli z kanclerzem Hitlerem uważać należy za balon próbny.

## Żabotyński za ewakuacją Żydów

P. Grynbaum oświadczył się niedawno za „likwidację diaspory” (t.j. rozproszenia żydowskiego). P. Grynbaum jest dygnitarzem Agencji Żydowskiej i jednym z wodzów obozu syjonistycznego. Obecnie także wódz Nowej Organizacji Syjonistycznej (rewizjonistów) p. Żabotyński, proklamuje konieczność ewakuacji Żydów z diaspory, a w szczególności z Polski. Idee swe, które już na tym miejscu podaliśmy, wyłożył onegdaj obszernie na konferencji prasowej w Hotelu Europejskim. Są one bardzo radykalne m.in. w stosunku do Wielkiej Brytanii, której p. Żabotyński proponuje... odebranie mandatu nad Palestyną, gdyby „nie chciała wziąć na siebie zobowiązań, wymagających długiej, twórczej pracy i wytrwałej walki”. Walki oczywiście z Arabami. Mandat przypadłby wówczas — według planów N.O.S. — grupie państw, najbardziej zainteresowanych w rozwiązaniu kwestii żydowskiej i w stworzeniu Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Czy jednak myśl ta jest realna? Anglia po ustąpieniu z Egiptu potrzebuje dziś bardziej niż kiedykolwiek Palestynę jako przedpoła, broniącego Kanału Suezkiego.

Interesującymi wywodami p. Żabotyńskiego zajmujemy się jutro. Wspomniemy tylko, że spotkały się one już — podobnie jak oświadczenia p. Grynbauma — z ostrym sprzeciwem „Nowego Dziennika” i „Naszego Przeglądu”. Oba pisma występują przeciw „ewakuacji systematycznej Żydów, która trwałaby dopóty, póki w kraju nie pozostałaby tylko taka liczba Żydów, jakiej kraj nie chciałby już usunąć”.

„Nowy Dziennik” donosi, że p. Żabotyński będzie przyjęty w naszym M.S.Z., które zainteresowało się jego planem.



Kongres hitlerowców w Norymberdze. — Przemawia „Gauleiter” Frankonii Streicher.

sko - rosyjskich i rosyjsko - polskich, muszą być usunięte tarcia między Polską a Czechosłowacją. Są to konieczne i wypływające z natury rzeczy konsekwencje nadania realnej treści porozumieniu francusko-polskiemu...

Wypadki ostatniego tygodnia są najlepszym dowodem na to, że posunięcia polityczne zgodne z koniecznościami historycznymi i geograficznymi, posunięcia wynikające z natury rzeczy i z logiki wydarzeń, mają tę właściwość, że są źródłem uspokojenia i dobrego układu stosunków. Z prostej, a odpowiadającej żywot-

nym interesom Francji i Polski rewালoryzacji porozumienia wojskowego wynika cały szereg pomyslnych następstw — właściwe określenie i ograniczenie paktu o nieagresji z Niemcami, oraz wejście na drogę prowadzącą do właściwego a dobrego układu stosunków politycznych między Polską a Rosją sowiecką. Niemasz — jak widzimy — nic lepszego w polityce, jak robienie rzeczy prostych i zgodnych z logiką dziejów. Do takich rzeczy zaś należy niewątpliwie szczerze i rzeczowe porozumienie wojskowe między Francją a Polską.

**KASZLU** CHRYPCE  
DUSZNOŚCI  
I BÓLACH GARDAŁY  
STOSUJE SIĘ  
**PASTYLKI  
BELGIJSKIE**  
GASECKIEGO (Z KOGUTKIEM)

## PRZEGLĄD PRASY

PRZECIW MONOPARTYJNOŚCI

Czy neosanacja zamierza wprowadzić t. zw. monopartyjność? Myśl wydaje się groteskową ze względu na brak jakiegokolwiek oparcia tego obozu w społeczeństwie. Widocznie jednak wentyluje się i tę ewentualność w pewnych kołach sanacyjnych, gdyż p. Mackiewicz widzi się zniewolonym zająć wobec niej w „Słowie” stanowisko. Jest ono stanowczo negatywne.

Z artykułu jego wyjmujemy kilka ustępów, charakteryzujących dzisiejszy obóz rządowy.

„Byłoby naiwnością — pisze p. M. — mniemać, aby na faszyzm, któryby przyszedł bez walki, nie uczynił ruchu wszystkie możliwe szczyry. I jeśli w BB. było czasami ciężko, to cóżby się stało z monopartią, czyli organizacją, która byłaby już pozbawiona tego doskonałego i automatycznego środka kontroli, którym jest współistnienie partii opozycyjnych”.

Taka monopartia byłaby zbiorowiskiem „fagasów i podskakiewców” i dostarczałaby pola działania dla różnych pań Parylewiczowych... Monopartia bez idei i idealizmu! Co za nonsens!

### BEZ MŁODZIEŻY

Dalszym argumentem przeciw totalizmowi jest brak młodzieży w obozie prorządowym.

Jeśli mówić specjalnie o środowisku dawnego BB., to już dla tego nie powinno ono iść w kierunku tworzenia monopartii, że w ciągu 10-lecia nie potrafiło rzucić hasel, któreby fascynowały młodzież.

Blók Bezpартyjny nie miał i nie ma młodzieży, gorzej: ma na sumieniu Legion Młodych i całą katastrofalną politykę szkolną p. Jedrzejewicza. W naszej dzisiejszej szkole nie ma żywej ideologii, jest jakies zsztywianie hasel przedwojennego liberalizmu w brzmieniach w tym towarzystwie fałszywie, sztucznie i patetycznie hasłami państwowotwórczymi. Dla wszystkich historyków i speców od ruchów masowych już ten jeden argument młodzieżowy wystarczyłby, aby odradzać przystąpienia w tych warunkach do budowania monopartii.

Argument ten nieraz pojawiał się w naszym piśmie.

P. Mackiewicz twierdzi, że do totalizmu dążą także „młodzi endecy”. Jest to dość dowolna interpretacja dążeń politycznych młodzieży narodowej. A już zupełnie fałszywym jest jego twierdzenie, iż „faszyzm” endecki byłby młodzieżowo - inteligentnym, co w rodzaju „Action Française”. Przecież ruch narodowy opiera się na masach robotniczych i chłopskich, a w Wielkopolsce także na szerokiej warstwie mieszczańskiej. Inteligencja jest przeważnie bierna lub — w swej części zależnej od rządu — sanacyjna. Młodzież gra w naszym ruchu wielką rolę ze względu na swój idealizm, zapał i dynamikę, ale młodzież ta nie tworzy osobnej warstwy czy klasy, jest to bowiem młodzież zarówno robotnicza, jak chłopska, mieszczańska i inteligentna.

Na marginesie tej dyskusji dodajemy, że monopartyjność nie leżała wcale w założeniach pierwotnych faszyzmu. Aż do r. 1925 istniały we Włoszech partie niefaszystowskie i ich organy prasowe, a w rządzie Mussoliniego zasiadali przedstawiciele popolarów i liberałów. Dopiero po przesileniu, wywołanem sprawą Mateottiego, faszyzm bronią się, zlikwidował organizacje polityczne niefaszystowskie. Był to rodzaj zamachu stanu.

Kwestię totalizmu traktować należy łącznie z „klimatem”, w jakim ruch narodowy w jakimś kraju dochodzi do władzy. Jeśli dojdzie to dokonuje się na drodze rewolucyjnej lub półrewolucyjnej (hitlerizm) i jeśli rząd narodowy musi prowadzić z miejsca ostrą walkę z zewnętrznymi lub wewnętrznymi przeciwnikami (żydostwo, masoneria, marksizm), jeśli przy tym sytuacja kraju jest ciężka, to monopartyjność narzuca się (w państwach narodowo jednolitych) jako system odpowiedni. Gra tu nadto rolę osoba wodza. Trudno jednak dyktaturę monopartyjną uważać za system normalny i stały.

W Polsce stosunki są odmienne, odmienne są też tradycje i sposoby myślenia. Polski ruch narodowy nie nasładowuje więc obcych wzorów, ale szuka własnych rozwiązań trudnego niewątpliwie problemu rządzenia państwem.



# PLYNĄ LATA

## 35 lecie „Domu Polskiego” i 25 rocznica śmierci ks. Stojałowskiego

(Od własnego korespondenta)

Bielsko, we wrześniu.

Lat 35 wstecz — w Bielsku na Śląsku cieszyńskim ani jeden dom nie należał do Polaka. Wszędzie panowała niemieczyna. Kto chciał żyć — musiał się ugiąć. Nigdzie polskiego napisu. W szkole — po niemiecku, w kościele — po niemiecku, w urzędach — po niemiecku. Tylko wieczorem, gdy robotnicy z fabryk wysypali się na ulice, słychać było dialekt polski. W takie warunki wszedł lat temu około 40-letni Stanisław Stojałowski.

Ks. Stojałowski urodził się we Lwowie i tam się wychował. Potem lat 13 spędził w klasztorze oo. Jezuitów. Opuściwszy zakon, udał się znów do Lwowa i Kulikowa na lat kilkanaście. Na ziemi śląskiej zjawiał się późno i niezupełnie dobrowolnie. Poprostu schronił się na Śląsk przed pościgiem ówczesnych galicyjskich starostów i żandarmów.

Ks. Stojałowski był człowiekiem walki. Namiatny, pełen temperamentu i zapału, zdolny i pracowity, nie uznawał odpoczynku. Walczył, buził, ale i — tworzył. Tworzył „Bratniaki” dla robotników, „Przyjaźnię”

dla rzemieślników, „kółka rolnicze” dla chłopów, „Sokoła” dla inteligencji, wydawał pisma religijne i zawodowe, wszędzie, gdzie się znalazł, musiał coś założyć, coś stworzyć. Wszak wygnany z monarchii austriackiej, schronił się na Węgry i tam w Czaczycy założył drukarnię i przemycił do Galicji gazety. Pisał i przemycił do drukarni nawet w więzieniu. A gdy się nieco uspokoiło, gdy minęła era Alfreda hr. Potockiego i Kazimierza hr. Badeniego, przeniósł się do Cieszyna, a potem do Bielska i do Białej. W Bielsku wykupił z rąk niemieckich obszerny dom i ulokował w nim organizację polską, w Białej wykupił również dom i założył w nim drukarnię. „Dom polski” przetrwał czasy walki. Podpalany dwukrotnie, ucierpiał dużo, ale nie upadł. Istnieje do dziś. Stosunki się zmieniły. Przyczyną germańska buta. Język polski opanował kościoły, szkoły, urzędy. A „Dom polski” po starciu jest pełny organizacji polskich, głównie robotniczych i chłopskich. Gdy robotnik z tych stron mówi o „Domu polskim”, świecą mu się i łzawią oczy: kocha on swój „Dom” jak własny dom rodzinny.

„Dom polski” święci jubileusz: 35 lat służy Polsce. Święci on i drugą, smutną rocznicę: mija 25 lat od śmierci jego założyciela, ks. Stojałowskiego. Dla wspólnego przeżycia wspomnień, zjadą się dn. 13 września do Bielska tysiączne rzesze z okolicy, a liczni działacze polityczni z całej Polski. Nawiążą oni wspomnienia walk dawnych i prac dawnych do dzisiejszej chwili i stwierdzą: byliśmy, jesteśmy i będziemy na wszystkich płacówkach, póki życia naszego. Tak, jak wytrwali do końca nasi poprzednicy.

Ks. Stojałowski w zaraniu swej ciężkiej wędrówki tak formułował swój program:

„Zostawszy (r. 1875) redaktorem „Wienca” i „Pszczółki”, postanowiłem też zostać agitatorom i bez układania obszerniejszych programów, których, w owym czasie, lud i tak nie byłby zrozumiał, ująłem pierwszy program i hasło ruchu ludowego, w dwu słowach: „Gazetki polityczne” i „wieści”. To były środki, a celem, który mi od początku tej pracy przyswiecał, było unarodowienie chłopów, wcielenie go do narodu, w celu rozszerzenia sił narodowych i pozyskania dla Ojczyzny nowych synów i nowych obrońców”.

Na rok przed śmiercią, w kalendarzu na r. 1911, pisał:

„Nie żałuję życia, ani nie żałuję się na żadne jego przejścia. Śmiem po-

wiedzieć z Apostołem: „Dobrą walką walczyłem, wiary dochowałem”. Słu bowałem sobie pracować przez lud dla Ojczyzny i wiaty tej dochowałem. Nie żądam i nie chcę uznania od współczesnych: osądz mnie Bóg i historia. Wszystkim powiadam: Odróż cież się pod względem narodowym i religijnym, a da Wam „Bóg przyszłość szczęśliwą”.

Te dwa cytaty pozwolą czytelnikowi, mało znającym przedwojenne ruchy polityczne, zrozumieć, dlaczego w r. 1908 tak łatwo doszło do zupełnego połączenia się „Stronnictwa chrześcijańsko-ludowego ks. Stojałowskiego” ze Stronnictwem Demokratyczno-Narodowym i do zupełnego zlania się obu w jedną organizację w Związek Ludowo-Narodowy.

„Zadaniem Związku Ludowo-Narodowego jest wspólna, a tym samym skuteczniejsza praca dla wszystkich warstw pracujących: w szczególności małomieszczań, włościan i robotników. Zasady Związku: I. Unarodowiecie ludu polskiego, jako główny środek, wiodący do zdobycia Ojczyzny na razie jak najlepszych warunków istnienia, a w przyszłości samodzielnego bytu. II. Zrównanie wszystkich warstw narodu w prawach i obowiązkach obywatelskich, na podstawie chrześcijańskiej sprawiedliwości. Rozszerzenie samorządu kraju. IV. Ludność polska ma pierwsze i główne prawo do opieki i pracy nad jej kulturalnym i ekonomicznym podniesieniem. V. Obrona Kresów i praw narodowych na Śląsku. Organizowanie małopolszczyzny. Walka z Żydami. Parcelacja i kredyt dla włościan itd.”

To był wspólny program ks. Stojałowskiego i Narodowej Demokracji.

Ks. Stojałowski nie żyje od lat 25. Żyje wielu jego współpracowników. Pozostały dzieła, przez niego stworzone. I pozostała pamięć jego pożytecznej pracy.

M. N.

## Inż. Doboszyński stanie przed sądem 16 bm.

W Sądzie Grodzkim w Krakowie na Podgórzu odbędzie się w dniu 16 września b. r. przesłuchanie inż. Adama Doboszyńskiego, w sprawie Braci Kudziów (oskarżonych o udzielanie pomocy i ukrywanie A. Doboszyńskiego), których rozprawa odbyła się przed kilku dniami w Sądzie Okręgowym w Wadowicach.

# Z CAŁEGO KRAJU

## BIELSKO

Po raz ostatni. P. zypominamy wszystkich, że w dniu 13 września b. r. odbędzie się w Bielsku obchód uroczystości 25-lecia śmierci ks. Stanisława Stojałowskiego i 35-lecie „Domu Polskiego” w Bielsku.

Wszystkie przygotowania do obchodu tej uroczystości są już ukończone. Teraz wszyscy Polacy i Polki z bliźszych i dalszych okolic Bielska i Białej, powinni ewoim masowym i licznym udziałem ukoronować naszą kilkunastotygodniową żmudną pracę nad przygotowaniem obchodu tej ważnej i doniosłej dla nas uroczystości.

Wierzmy w to, że obowiązek swój spełnicie i do Bielska w dniu 13 września masowo, wszyscy jak jeden mąż przybędziecie!

A zatem, czekamy Was w Bielsku na tej wielkiej uroczystości i wielkim święcie całego polskiego i narodowego Podhala i Śląska Cieszyńskiego. — Komitet.

## CHORZÓW

Zebranie Obozu Wszechpolskiego. — W dniu 4 września odbyło się zebranie Obozu Wszechpolskiego przy obecności 180 członków. Zebranie zajął Lech, poczem oddał głos prelegentowi, który omówił sprawę gospodarki sanacji oraz program Obozu Wszechpolskiego.

## GRODNO

Złot młodzieży katolickiej. — Dn. 6 b. m. w Grodnie zebrała się z całego dekanatu młodzież zorganizowana w Akcji Kat., by wziąć udział w uroczystości po święcenia dzwonu i złożenie życzenia J. E. ks. arcybiskupowi Romualdowi Jalbryzkowskiemu z okazji 10-lecia pracy, J. E. w tym dniu odwiedził Grodno. Obrady złotowe odbyły się w sali kina „Lux” o g. 9. Na program obrad zostały się powitania przez przedstawicieli miejscowych władz i organizacji kat. oraz feraty: O rodzinie katolickiej — p. dyr. J. Rymarkiewiczówny; O roli młodzieży w A. K. — p. R. Pułjana i na temat Nasza praca w oddziałach — p. Bohdano-wicza. Po obradach uchwalono szereg rezolucyj. Jedną z nich dotyczyła bezpośrednio Dostojnego Gościa.

„Młodzież dekanatu grodzieńskiego składa wyrazy czci i synowskich hołdzie Najdostoj. Arcypasterzowi swemu, a z okazji 10-lecia rządów archidiecezjalnych jako wyraz uczuć najgłębszych zapewnień, że w tak drożym sercu Jego dziele w Akcji Kat. pracować będzie z zapałem i wytrwałością”.

O godz. 11 m. 30 J. E. ks. Arcybiskup dokonał w Farze poświęcenia dzwonów a po skończonym nabożeństwie odbyła się uroczysta akademicka msza z udziałem sterza.

# Aresztowania wszechpolsków na Śląsku

Katowice, we wrześniu.

W związku z zamachami bombowymi, do konaniami w Nowej Wsi na sklep krawca Zygda Icka Szeina (ul. 3 Maja 15), gdzie wskutek wybuchu petardy wybite zostały okna oraz drzwi wejściowe, policja przeprowadziła szereg aresztowań wśród członków „Obozu Wszechpolskiego”.

Przytrzymani zostali z Katowic pp.: Ingłot Roman, Kuit, Pardon, Gibanie-wicz, Sierzyński, Koźmiński i Chalor, zaś w Kocłowicach: — Białas, Wypler i Hutka. Poza tem przytrzymano p. Fra-niela w Piekarach Śląskich, którego przez transportowano do Tarnowskich Gór i

po spisaniu protokołu zwolniono. Aresztowania nastąpiły we wtorek w godzinach rannych. Część członków „Obozu Wszechpolskiego” odstawiono do więzień wprost z pracy. Poza tem policja opieczętowała lokal „Obozu Wszechpolskiego” i ekspozyturę pism narodowych w Katowicach. W ubiegłą sobotę przeprowadzona została w tych lokalach jak i u poszczególnych członków „Obozu Wszechpolskiego” rewizja, wszędzie z wynikiem negatywnym. Obecnie przeprowadza się śledztwo, które wykaże, czy zatrzymani są sprawcami zamachu.

Czytaj i rozpowszechniaj broszury STEFANA NIEBUDKA

## PRZYTYK

Wielki proces Polaków z Żydami (III wydanie).

Cena detaliczna gr. 35 Cena hurtowa gr. 24

oraz

## TRAGEDIA WYSZYŃSKA

Opisująca męczeńską śmierć ś. p. Sielskiego

Cena hurtowa gr. 9. Cena detaliczna gr. 15.

Kup na pocztę przekaz rozrachunkowy za 1 gr., zaadresuj: „Sprawa Narodowa”, Warszawa Złota 30 m. 37, wpłać odpowiednią sumę. Otrzymasz odwrotnie żądane broszury.

## Pogrzeb ś. p. St. Moskałewskiego

w Garbowie

Lublin, we wrześniu.

Dn. 9 września odbył się pogrzeb ś. p. Stanisława Moskałewskiego, pierwszego wojewody lubelskiego w Garbowie pod Lublinem. Pogrzeb był skromny a jednocześnie uroczysty, wzięło w nim udział liczne grono przyjaciół Zmarłego i ludzi, związanych z nim przed wojną konspiracyjną pracą narodową. Liczni ich udział świadczy, że ś. p. Stanisław Moskałewski, zaskarbił sobie potrafił wiele serc i trwałe pamięci.

Zauważyliśmy m. in. Księżkę Seweryna Czetwertyńskiego, dr. A. Majewskiego, dr. Skibińskiego w mundurze sokolim, mec. Rettingera i spore grono inteligencji lubelskiej, kilku wyższych urzędników lubelskiego urzędu wojewódzkiego i rzecz bardzo sympatyczna — kilku niższych funkcjonariuszy województwa. Trumna tonęła w powodzi wieńców. Trzymali przy niej straż honorową Sokoli i zwarty zastęp miejscowej Straży Ogniowej.

W kościele garbowskiim podczas Mszy żałobnej kazanie wygłosił b. rektor K. U. L., J. M. ks. Kruszyński, podnosząc zasługi Zmarłego. Po nabożeństwie ru-

szyl pochód na cmentarz odległy o parę kilometrów. Drogami polnymi, na zwykłym chłopskim wozie posuwała się trumna b. wojewody ku miejscu ostatniego spoczynku. Był w tem jakby symbol. Bo ś. p. St. Moskałewski wielki szmatczyca spędził na pracy z ludem i wówczas jeszcze — nad ludem.

W pobliżu cmentarza wzięli trumnę na barki i ponieśli je do kaplicy - grobu rodziny Moskałewskich — najbliżsi przyjaciele i współpracownicy Zmarłego.

Trumnę złożono w grobowcu obok trumny ze zwłokami ojea ś. p. wojewody. I znów jakby symbol. Naprzeciw kaplicy Moskałewskich, w której spoczywał zwłoki b. wojewody znajduje się grób ś. p. Józefa Nakoniecznego, (chłopa patrioty, najwybitniejszego przedwojennego przedstawiciela polskiego włościanstwa, ś. p. Nakonieczny był wychowankiem politycznym ś. p. Moskałewskiego. Zna-leźli się znów razem.

Po odpiewaniu modłów żałobnych przez miejscowego proboszcza z udziałem ks. rekt. Kruszyńskiego i ks. kan. Krasuskiego rozpoczęły się przemówienia. W imieniu b. współpracowników Zmarłego w województwie i P. T. C. K. przemówił pierwszy dr. Bryła. Drugi z kolei w imieniu władz Stron. Narodowego zabrał głos ks. Seweryn Czetwertyński.

Mówca wspominał czasy przedwojenne, gdy prześladowani unicy szli po słu-by i chrzty do Galicji przez t. zw. zieloną ścieżkę. Ową nielegalną granicą kierował wówczas ś. p. Moskałewski.

W imieniu studentów K. U. L. przemawiał student Lipiecki, podnosząc serdecznie i pełen uczynności stosunek Zmarłego do młodzieży akademickiej. Z kolei przemawiał p. Kalisiewicz, delegat Tow. Krajowego, z Poznania, którego Zmarły był twórcą i prezesem. Przemawiał wreszcie jako ostatni mówca mec. Rettinger w imieniu koleżków i przyjaciół Zmarłego z tajnej Ligi Narodowej.

Słusznie podkreślił mówca skromność i prostotę tego pogrzebu pierwszego wojewody lubelskiego, człowieka o zasługach wielkich, bezinteresowanego a nie wątpliwych wobec przepychu innych pogrzebów, jakie się ostatnio odbywały w Lublinie. Słusznie pytał gdzie jest oficjalna reprezentacja władz. Nawijając do wybitnych ścieżek polnych, któremi trumna Zmarłego szła na miejsce ostatniego spoczynku — stwierdził, że po takiej ścieżce wąskiej, wyboistej a trudnej szło całe życie Zmarłego.

Po przemówieniach nastąpił koniec ceremonii żałobnej.

Na cmentarzu garbowskiim pozostali obok siebie ś. p. Moskałewski i ś. p. Nakonieczny, dwaj wybitni pracownicy pokolenia, które umiało wierzyć i trudem dnia codziennego budowało Polskę.

**Każda złotówka, złożona na akcję Stronnictwa Narodowego, przybliży cię do Polski Narodowej**

## Importerzy państw egzotycznych interesują się polskimi konserwami drobiarskimi

W pawilonie polskim na wystawie drobiarskiej w Lipsku znalazły się m. in. konserwy z drobiu. Spotykały się one z dużym zainteresowaniem ze strony zwiedzających, zwłaszcza szczególnym powodzeniem cieszyły się nasze konserwy drobiarskie wśród przedstawicieli państw egzotycznych, jak np. Australii, Południowej Afryki, Egiptu i t. p. Importerzy z tych krajów skrzętnie notowali sobie adresy firm polskich, trudniących się tego rodzaju przetróstem i eksportem.

Zaznaczyć należy, że Polska jest jedynym państwem na świecie, które konserwy z drobiu wytwarza i eksportuje. Wyrobiamy je jeszcze tylko Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, ale tylko na użytek wewnętrzny. Na wspomnianej wystawie n. p. konserwy z drobiu zareprezentowała tylko Polska.

Zainteresowanie przedstawicieli obcych rynków odbiorczych polskimi konserwami drobiarskimi winno zachęcić naszych przemysłowców trudniących się tego rodzaju przetróstem, do wzmożonej produkcji z wyraźnym nastawieniem na eksport.

Sprawą tą winien zająć się przede wszystkim Związek Eksporterów Drobiu. Jest on i z racji swego doświadczenia, i z racji posiadania dobrze zorganizowanego aparatu, jak

wreszcie i z tego powodu, że wywiązuje się ze swych zadań ku pożytkowi zarówno producentów, jak i eksporterów — najbardziej do uchwycenia i usprawnienia tych rzeczy powołany. Na wiele rynków nie możemy trafić z naszym drobiem, ale to nie przesądza kwestii, że możemy i powinniśmy zdobyć je naszymi konserwami.

Wicepremier Kwiatkowski oświadczył podczas zwiedzania Targów Wschodnich we Lwowie, że każda inicjatywa prywatna, zmierzająca do rozszerzenia naszej produkcji przemysłowej, tak na rynku wewnętrznym, jak i w kierunku eksportowym — znajdzie zrozumienie i pomoc rządu. Otwiera się więc na odcinku przetwórstwa drobiarskiego wdzięczne pole do pracy dla zdrowej i twórczej inicjatywy prywatnej. Jak dotąd, zakres pracy w dziedzinie przetwórstwa drobiarskiego jest wąski, przy czym cała produkcja znajduje się w rękach żydowskich, a patronuje jej osławiony Polski (?) Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych.

Założenie placówki polskiej i chrześcijańskiej, a równocześnie uniezależnienie jej od „opieki” mechosów ze Związku Bekonowego — byłoby niezmiernie pożądanym zjawiskiem na firmamencie naszego życia gospodarczego.

## Dodatnie i ujemne strony rozdrobnienia przydziałów roślin

Tegoroczny rozdział kontyngentów na rośliny belgijskie, cebulki holenderskie, nasiona warzywne i kwiatowe oraz ziarna drzew owocowych charakteryzuje znaczny wzrost ilości importerów. Prawie każdy producent, który w czasach wolnego handlu roślinami i cebulkami pokrywał swoje zapotrzebowanie, nabywając potrzebne mu rośliny i cebulki u większych importerów, obecnie składa indywidualne podanie i otrzymuje dla siebie zezwolenie dowozowe. Oczywiście sprowadzenie małych partii towaru jest kosztowniejsze. To też jedna z agencji eksportorsko-celnych wyspecjalizowała się w imporcie roślin i cebulek i udaje jej się łączyć mniejsze przesyłki w większe partie.

Zjawisko większego rozdrobnienia przywozów ma swoje strony dodatnie i ujemne. Z jednej — uniezależnia producenta od pośredników, którzy przy niedostatecznie wysokich kontyngentach mogliby nadużyć swej przewagi, wpływającej z faktu uzyskania zezwoleń dowozowych. Z drugiej jednak strony drobny importer gorzej orientuje się w koniunkturze i cenach, sprowadza towar częściej nie z solidniejszych firm zagranicznych i wobec tego łatwiej może się stać ofiarą niesmiennego dostawcy.

Na marginesie tych uwag należy zaznaczyć, że komisja kontyngentowa Polskiego Związku Hodowców Kwiatów dokonała już podziału drugiej części kontyngentów dowozowych na rośliny żyjące w Belgii, niezbędne jako materiał do

podzenia w szklarniach krajowych, i cebulki kwiatowe z Holandii, tak, że w najbliższych dniach importerzy winni otrzymać pozwolenie z Centralnej Komisji Przywózowej, po zatwierdzeniu przez Komisję rozdziałnika Związku.

Postępowanie urzędów celnych przy wywozie zwierząt zagranicę, a w tym i koni, reguluje okólnik Minist. Skarbu z dnia 4 października 1928 r. L. D. IV. 1193-3-28 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 30, poz. 350), częściowo zmieniony okólnikiem z dn. 31 października 1931 roku L. D. IV. 1453-3-31 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 34, poz. 482).

Celem zapobieżenia ewentualnym nadużyciom z dowodami tożsamości koni, zwracanymi w myśl działu II punktu 2 lit. c. powyższego okólnika osobie zgłaszającej konia do wywozu, poleca się, na wniosek Ministerstwa Spław Wewnętrznych po wykorzystaniu tych dowodów wydrzewać na kilku stronach (przez całą stronę) w poprzek czerwona stampila „wywieziony zagranicę”.

Niezależnie od tego wyjaśnia się, że gdy chodzi o wywóz koni do Niemiec,

## Jakość produktów sowieckich

Z Leningradu donoszą: Największa fabryka trykotaży w Związku Sowieckim „Krasnoje Znamia” dostarcza wyroby, które w znacznej części posiadają przeróżne braki. Z 4,6 tys. par pończoch damskich I-go gatunku wybrano 2.900 par. Z 6.320 par skarpetek męskich wybrakowano 2.100 par. Najgorzej przedstawia się produkcja pończoch dziecięcych. Ostatnio zwrócono fabryce 28.000 par pończoch dziecięcych jako bezwartościowych.

Podobnie przedstawia się sprawa z innymi artykułami powszechnego użytku. Należy zaznaczyć, że prasa sowiecka od pewnego czasu prowadzi bardzo ostrą kampanię przeciwko nieudolnej produkcji artykułów pierwszej potrzeby.

## Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Nr. 68 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 10 września rb. Opublikowano w nim m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 8 września rb. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia polsko-niemieckiego z dnia 18 lipca rb., dotyczącego uzupełnienia umowy gospodarczej między Polską a Niemcami z dn. 4 listopada 1935 roku.

Rozp. Rady Ministrów z dnia 26 sierpnia rb. o oznaczeniu pochodzenia niektórych kategorii towarów w wewnętrznym handlu detalicznym.

Rozp. ministra Poczty i Telegrafów z dnia 21 sierpnia rb. o warunkach wysyłania niektórych przesyłek pocztowych zagranicę.

Rozp. ministra Spr. Wewn. z dnia 26 sierpnia rb., wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu o komunalnym funduszu pożyczkowo-zapomogowym.

## Postępowania przy wywozie koni zagranicę Okólnik Ministerstwa Skarbu

lekarze weterynaryjni, dokonywujący odprawy koni, mają obowiązek przesyłania dowodów tożsamości koni właściwej władzy (starostwu), wobec czego urzędy celne przy odprawie wywozowej koni do Niemiec powinny stosować tryb postępowania, przewidziany w punkcie 4 działu II wymienionego na wstępie okólnika, to znaczy powinny wystawić kwestionariusz z 2 egz. według przepisanej wzoru, posługując się danymi, zawartymi w przedstawionych przez eksporterów urzędowych lekarskich - weterynaryjnych świadectwach pochodzenia i zdrowia; jeden egzemplarz kwestionariusza należy odesłać do tego starostwa, z którego koni pochodzi, a drugi egzemplarz po odnotowaniu na nim danych, do którego starostwa został skierowany pierwszy egzemplarz, dołączyć do zgłoszenia statystycznego.

Wrogiem naczelnym jest dla niego Moskwa; wrogami drugorzędniemi czerwony Madryt, następnie Francja Bluma i na samym końcu — Czechosłowacja.

Innym przedmiotem niemieckiego zainteresowania jest sprawa austriacka. Sporo się o niej mówi, zwłaszcza wśród ludzi, silnie związanych z obozem narodowo-socjalistycznym. Obecny regime austriacki darzony jest nieukrywaną nienawiścią i pogardą. Lipcową niemiecko-austriacką ugodę uważa się za prowizorium, po którym przyjdą nowe zatargi. Austriacy przybywający do Berlina w związku z Olimpiadą, darzeni są tu znakami gorącej sympatii, okazywanej w sposób, wskazujący, że uważani są za nieszczęśliwych „rodaków w niewoli”.

A stosunek do Polski? Sprawa t. zw. „korytarza”? Zapewne jest to przypadek, ale przez cały czas pobytu w Niemczech nie słyszałem o tej sprawie ani razu. Raz tylko jeden, w pociągu Berlin-Zbąszczyń, w drodze powrotnej, jakiś mieszkaniec Frankfurtu nad Odrą, robiący wrażenie drobnego mieszczanina, lub półinteligenta, wspomniał w rozmowie, że Niemcy potrzebują „Raum” (przeźrzeni) w kolonjach, lub na wschodzie. Odnosiłem wrażenie, że miał na myśli Polskę i powiedziałem mu z miejsca, że jakiegokolwiek otwarcie granicy między Polską a Niemcami byłoby dla Niemców „przeźrzeni” nie Niemcom, ale Polakom, którzy w postaci robotników rolnych i fabrycznych itd. zalaliby Niemcy. Z tego punktu, wyraźnie dla niego nowym, ale uderzającym go swoją trafnością, skwapliwie się zgodził i oświadczył, że Niemcy i Polska powinny wspólnymi siłami poszukać sobie „Raum” dalej na

## Obniżka kolejowej taryfy przewozowej nie spełnia swego zadania

Na wiosnę bież. roku kolejowa taryfa przewozowa uległa, jak wiadomo, pewnym zmianom, które zasadniczo przyniosły niejaka obniżkę dotychczasowych wygórowanych stawek.

Jednak zdaniem sfer rolniczych, obniżka trafiła na okres mniejszych, niż w pierwszym półroczu gospodarczym, przewozów kolejowych, co nie pozwoliło obecnie na szczególnie obserwacje wpływu nowej taryfy na ceny produktów rolnych. Sfery te stwierdzają dalej, że według obniżonej taryfy ze stycznia b. r. koszty przewozu są zbyt wysokie, liczone w stosunku do wartości produktów i w stosunku do lat 1928 - 1930, które należy wziąć jako podstawę do obliczenia właściwego obciążenia produktów przewożonych kosztami przewozu.

Np. przy pszenicy koszt przewozu na 500 klm. wynosił w r. 1928 7,7% ad valorem, obecnie zaś wynosi około 15%. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w kosztach przewozu ziemniaków. Wprawdzie w r. 1929 koszt przewozu na odległość 500 klm. wynosił 33 proc. ad valorem, to jednak obecnie dochodzi on na tę samą odległość do 70%.

Według opinii rolnictwa, wysokość obciążeń kosztami przewozu przy produktach rolnych winna nie przekraczać 8-10 proc. ad valorem. Tę skalę właśnie musi osiągnąć nowa obniżka. Szczególnie w obecnej sytuacji, kiedy koniunktura powoli ale stale poprawia się, kolej winna przyczynić się do umożliwienia rolnictwu wykorzystania sytuacji gospodarczej przez dopuszczenie stawek przewozowych do normalnego poziomu.

Do nowej obniżki zgłaszają również sfery drobno - rolnicze specjalny postulat. Chodzi im o jak największe ulgi dla włościan przy przewozie produktów do miast, dokonywanym codziennie, a szcze gólnie w dni targowe. Ulgi te winny objąć odległość przynajmniej do 35 klm. od każdego większego ośrodka zbytu i konsumpcji. Włościan, zachęcony niską ceną przewozu towarowego i biletu, chętniej i częściej skorzysta wówczas z usług kole i tracić na sprzedaż paru sztuk drobiu, kilku jajek, odrobiny masła czy warzyw — pół dnia albo i więcej czasu.

**PRZY WŁOSÓW** WYPADANIU ŁUPIEŻU, ŁYSIENIU STOSUJE SIĘ  
**MYDŁO CHINOWO-CHMIELOWE**  
I ESENCJĘ CHINOWO-CHMIELOWĄ  
GASECKIEGO (z KOGUTKIEM)

## Podrożeńie masła

Na posiedzeniu komisji notowań cen masła m. stoł. Warszawy postanowiono notować od 11 bm. następujące orientacyjne ceny masła: wyborowego w opakowaniu w 2 zł. 40 gr. (dotychczas 2 zł. 30 gr.), w drobnym opakowaniu firmowym — 2 zł. 50 gr. (dotąd 2 zł. 40 gr.), deserowego II gat. i mleczarskiego solonego — 2 zł. 10 gr. (2 zł.) i osekowego — 1 zł. 80 gr. (1 zł. 70 gr.), wszystko za kg. w hurcie. (b)

wschodzie, t. j. w Rosji, z którą i tak trzeba skończyć.

Są to rzeczy, które w każdej chwili można z łatwością odwrócić, ale jest faktem, że napięcie antypolskie w masach ludności niemieckiej osłabło. Dyrektywa, dana z góry, że z Polską ma być zgoda, została karnie wysłuchana przez społeczeństwo, które rozumując prostolinijnie, idzie dziś, w okresie zatargów gdańskich, sporu o zamrożone kredyty itd., może dalej, niżby rząd chciał.

Niemcy, którzy bywali w ostatnich czasach na Pomorzu, albo mają tam krewnych; mówią o Pomorzu i Poznańskiem, jak o zwykłej zagranicy. nazywają Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław polskimi nazwami itd.

Niewątpliwie są w Niemczech silne ośrodki, żyjące tradycjami pruskimi i nie dające sobie narzucić nawet zupełnie chwilowej i nietrwałej „przyjaźni” z Polską. Jest jednak faktem, że szeroki ogół niemiecki, zarówno masy bezbarwne idące ślepo za dominującym prądem, jak i rzesze uświadomionych zwolenników hitlerizmu, uważają dziś sprawy sporne z Polską za mniej ważne zarówno od zasadniczego, ideologicznego sporu z bolszewizmem, żydostwem i czerwona Moskwą, jak od postulatów geograficznych; sprawy austriackiej i spraw kolonialnych.

Czy tych nastrojów, za miesiąc albo za godzinę, nie zmieni nowa, idąca z góry, dyrektywa to jest inna kwestja. Dzisiaj jednak nastroje są takie.

(D. c. n.)

Szybciej i wygodniej pojedzie sobie Kolską. Będzie to praktyczne dla niego, a pożyteczne dla kolei.

## Giełdy pieniężne

Notowania z dnia 11 września 1936 r.

**DEWIZY**  
Holandia 360,40 (sprzedaż 361,12, kupno 359,68); Berlin (sprzedaż 213,98, kupno 212,92); Bruksela 89,80 (sprzedaż 89,98, kupno 89,62); Gdańsk (sprzedaż 100,20, kupno 99,80); Kopenhaga (sprzedaż 120,24, kupno 119,66); Helsingfors (sprzedaż 11,87, kupno 11,81); Londyn 26,88 (sprzedaż 26,95, kupno 26,81); Nowy Jork 5,31 i jedna czwarta (sprzedaż 5,32 i pół, kupno 5,30); Nowy Jork (kabel) 5,31 i trzy osme (sprzedaż 5,32 i pięć osmych, kupno 5,30 i jedna osma); Oslo (sprzedaż 135,33, kupno 134,67); Paryż 34,98 (sprzedaż 35,05, kupno 34,91); Praga 21,96 (sprzedaż 22,00, kupno 21,92); Sztokholm 138,60 (sprzedaż 138,93, kupno 138,27); Zurych 173,10 (sprzedaż 173,44, kupno 172,76); Wiedeń (sprzedaż 99,20, kupno 98,80); Montreal (sprzedaż 5,31 i pół, kupno 5,29); Mediolan (sprzedaż 42,00, kupno 41,80); Marka niemiecka srebrna (sprzedaż 149,00, kupno 144,00).

Tendencja dla pożyczek państwowych przejawia się mocniejsza, dla listów zastawnych niejednolita, dla akcji mocniejsza. Rubel srebrny 1,58; 10 kopiejek w bilonie rosyjskim 0,75. Gram czystego złota 5,9244. W obrotach prywatnych 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 44,75 (grubsze odcinki) 45,25. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. pożyczka z roku 1925 (Dillonowa) 64,50 — 64,75 (w proc.); 7 proc. pożyczka Śląska 54,50 — 55,00 (w proc.); 7 proc. pożyczka m. Warszawy (Magistrat) 54,25 — 54,75 (w proc.).

**PAPIERY PROCENTOWE**  
7 proc. pożyczka stabilizacyjna 53,00 (500 dol.) 53,75 (w proc.); 3 proc. pożyczka ka premijowa inwestycyjna I em. 61,25, II em. 62,25; 3 proc. pożyczka premijowa inwestycyjna seria I em. 72,50; 4 proc. państwowa pożyczka premijowa dolarowa 45,00 — 45,50; 5 proc. konwer syjna (drobne) 48,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 62,50 — 62,75 (w proc.); 8 proc. L. Z. i obligacje Komun. Banku go spodarstwa krajowego po 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego po 83,25 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 5 i pół proc. L. Z. i obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego po 81,00; 8 proc. obligacje budowlane Banku gospodarstwa krajowego 93,00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 45,88; 4 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. 37,50; 5 proc. L. Z. Warszawy 54,50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54,00 — 53,75 (odcinki drobne) 54,13.

**AKCJE**  
Bank Polski — 102,00 — 103,00; Wegiel — 14,50; Lilpon — 13,00 — 13,25; Modrzewów — 6,50; Norblin — 60,00; Ostrowiec — 30,75; Starachowice 34,00.

## Giełda zbożowa

Notowania z dnia 11 września 1936 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w hanlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jednolita 753 gl. 22,75—23,25; Pszenica zbierana 742 gl. 22,25—22,75; Zyto I standard 700 gl. 14,50—14,75; Zyto I-A st. 710 gl. 14,75—15,00; Zyto II st. 687 gl. 14,25—14,50; Owies I st. 497 gl. 14,50—15,00; Owies I-A st. 516 gl. 15,00—15,25; Owies II st. 460 gl. 14,00—14,50; Jęczmień browarny 20,25—21,25; Jęczmień 678-673 gl. 17,50—17,75; Jęczmień 649 gl. 17,00—17,25; Jęczmień 620,5 gl. 16,75—17,00; Groch polny 18,00—10,00; Groch Victoria 25,00—28,00; Wyka bez obrotów — — —; Peluska bez obrotów — — —; Łubin niebieski 9,50—10,00; Łubin żółty 12,00—12,50; Rzepak zimowy i letni 39,00—40,00; Rzepik zimowy 37,50—38,50; Siemie iniane białe 90 proc. 32,50—33,50; Koniczyna biała surowa 85,00—105,00; Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 115,00—125,00; Mak niebieski 65,00—68,00; Mąka pszenna gat. I-wyciągowa 0-20 proc. 38,00—40,00; Mąka pszenna I-A 0-45 proc. 36,00—38,00; Mąka pszenna I-B 0-55 proc. 35,00—36,00; Mąka pszenna I-C 0-60 proc. 34,00—35,00; Mąka pszenna I-D 0-65 proc. 33,00—34,00; Mąka pszenna II-A 20-55 proc. 32,00—33,00; Mąka psze. II-B 20-65 proc. 30,00—32,00; Mąka pszenna II-C 45-55 proc. — — —; Mąka psz. II-D 45-65 proc. 27,00—28,00; Mąka pszenna II-E 55-60 proc. — — —; Mąka pszenna II-F 55-65 proc. 26,00—27,00; Mąka psz. II-G 60-65 proc. 25,00—26,00; Mąka pszenna III-A 65-70 proc. — — —; Mąka pszenna III-B 70-75 proc. — — —; Mąka psz. postawna 17,00—18,00; Mąka pszenna razowa 0-95 proc. — — —; Mąka żytnia „wyciągowa” 0-30 proc. 23,50—24,50; Mąka żytnia gat. I 0-5 Oproc. 23,50—24,50; Mąka żytnia gat. I 0-65 proc. 22,50—23,50; Mąka żytnia gat. II 50—65 proc. 18,00—18,50; Mąka żytnia razowa 0-95 proc. 18,00—18,50; Mąka żytnia polednia ponad 65 proc. 13,00—13,50; Otręby pszenne grube przem. stand. 12,00—12,50; Otręby pszenne średnie przem. stand. 10,75—11,25; Otręby pszenne mialkie przem. stand. 10,75—11,25; Otręby żytnie przem. stand. 9,25—9,75; Makuchy lnia ne 16,75—17,25; Makuchy rzepakowe 14,00—14,50.

Ogólny obrót 2723 tonn, w tem żyta 460 tonn. Usposobienie stale.  
Uwaga! Ceny grochu, rzepaku, rzepiku, siemienia, koniczyny, maku i maki rozumieją się łącznie z workiem, innych artykułów luzem. Jęczmień browarny, wyborowy pg. próby ponad notowania. Owies zbioru zeszlenczonego ponad notowania.

JĘDRZEJ GIERTYCH

12)

## KAJAKIEM PO NIEMCZECH

VII. LIST Z PODRÓŻY

Nastroje berlińskie: Olimpiada, Hiszpania, Austria, „Korytarz”. — Zamki berlińskie. — Wspomnienie Fryderyka Wielkiego. — Drezno. Pisałem w poprzednim liście o nastrojach Berlina i w ogóle Niemiec, które rzucają się w oczy każdemu turystyce, i stwierdziłem, że przede wszystkim uderza entuzjastyczne poparcie, udzielane przez masy Hitlerowi i jego rządowi.

A czemu się tłum interesuje? Interesuje się przede wszystkim Olimpiadą. Jest to przykra strona ustrojów dyktatorskich, ustrojów, w których opinia publiczna nie kształtuje się samorzutnie, ale organizowana jest przez ministerstwa propagandy i inne instytucje podobnego typu, że tłum żyje w hipotezie przejmowania się różnymi sztucznie mu stwarzanymi podnieceniami, mającymi utrzymać go w ekstazie i napięciu, a przezwyciężającymi do dziedziny „circenses”.

Olimpiada w Berlinie nie jest tylko masową rewją międzynarodowego sportu i terenem międzynarodowych zawodów. Jest ona też, i to bodaj przede wszystkim, narzędziem niemieckiej polityki wewnętrznej. — Rola jej polega

na zaabsorbowaniu, bodaj na kilka miesięcy, wyobraźni niemieckiego ogółu, żądnego wrażeń, żądnego wielkich podnieć i spragnionego ciągłego manifestowania wielkości swojego narodu.

To też w Olimpiadę włożono olbrzymi wysiłek reżyserji, która uczyniła z niej fakt, zaprzatający wszystkie, nawet najmniej skłonne do przejmowania się spor tem umysły. Sportowcy niemieccy odnieśli na Olimpiadzie, zapewne zasłużenie, stanowczy sukces. Budzi to w Niemczech żywiołowy entuzjazm, godny sukcesów (których zresztą Niemcom nie brak również) na znacznie ważniejszych arenach. Gazety poświęcają naczelnie miejsca Olimpiadzie i czytelnicy, których się widzi w tramwajach, czy kolei podziemnej, przede wszystkim o Olimpiadzie czytają. Tak samo Olimpiady dotyczą lwią część przypadkowo zasłyszanych rozmów.

A czemu się ogół niemiecki interesuje poza tym? Przede wszystkim wypadkami w Hiszpanii. Ogół dyskutuje bardzo gorąco przebieg walk hiszpańskich, oczywiście będąc sympatjami na stronie powstańców.

Oburza się okrucieństwem komunistów, a zwłaszcza rozstrzelaniem kilku Niemców, przejmując się losem kilku tysięcy ewakuowanych z Hiszpanji niemiec kich uchodźców, omawia z entuzjazmem akcję floty niemieckiej na hiszpańskich wodach, Europa, oglądana z Niemiec, robi wrażenie jeszcze wyraźniej podzielonej na dwa obozy: komunistyczny i nacjonalistyczny, niż oglądana np. z Polski.

Przeciwny Niemiec robi wrażenie, że zupełnie zapominał o istniejących w Europie przeciwieństwach geograficznych.

# Kronika wileńska

## JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Naogół pogoda słoneczna. (W dalszym ciągu „babie lato”).

Noce chłodne. W górach i na wyżynach nocą przymrozki. Słabe wiatry miejscowe.

## Z MIASTA.

— **Otwarcie VI Dorocznego Wystawy T-wa „Niezależnych”** Art. Sztuk Plastycznych nastąpi dziś o godz. 13-iej w pawilonie Tangów Północnych w ogrodzie po-Bernardyńskim.

— **Autobusy do Jerozolimy.** Od dnia 13 września 1936 r. obowiązować będzie następujący rozkład jazdy do Jerozolimy.

**W dniu powszednie odjazdy z Wilna:** 6.50, 9.00, 13.15, 15.30, 18.00, 21.00.

**Odjazdy z Jerozolimy:** 7.20, 9.30, 13.45, 16.00, 18.30 i 21.30.

**W dniu świąteczne odjazdy z Wilna:** od godz. 8-iej do 11-iej co godzina i od 15-iej do 21-iej co godzina.

**Odjazdy z Jerozolimy:** od godz. 8.30 do 11.30 co godzinę i od 15.30 do 21.30 co godzinę.

— **Wystawa prac niewidomych** (witrażna B-oi Jabłkowski od ul. Wileńskiej). **Wystawa brajłowska** książki dla niewidomych i wydawn. o niewidomych (witrażna w Księgarni Józefa Zawadzkiego).

## SPRAWY UNIWEERSYTECKIE.

— **Dyrekcja Studium Rolniczego U. S. B. w Wilnie** podaje do wiadomości, że zapisy na 1-szy rok Studium Rolniczego będą się odbywały w czasie od 21 września do 3 października br. w kancelarii Studium (Uniwersytecka 3).

Przy zapisach będą mieli pierwszeństwo kandydaci, mający praktykę rolniczą.

Studia na Studium Rolniczym trwają 4 lata, poczem studenci, po złożeniu wszystkich egzaminów, napisaniu pracy dyplomowej i złożeniu końcowego egzaminu, otrzymają tytuł inżyniera rolnictwa.

W czasie studiów dyrekcja Studium Rolniczego ułatwia odbycie praktyk rolniczych, bądź to w majątkach Fundacji Zemlosławskiej, bądź w majątkach uniwersyteckich oraz rolniczych stacjach doświadczalnych i gospodarstwach prywatnych.

## SPRAWY KOLEJOWE

— **Stemplowanie biletów wycieczkowych.** Podróżni, wyjeżdżający z Wilna do Druskińki i Kobylnik za biletami wycieczkowymi powrotnymi ważnymi dziesięć dni, obowiązani są stemplować te bilety w kasie biletowej przy rozpoczęciu podróży powrotnej.

Bilety nieopatrzone stemplem kas biletowej stacji wyjazdu nie są ważne na przejazd powrotny.

## SPRAWY SZKOLNE.

— **Przyjazd kuratora wileńskiego.** W dniu 12 bm. przybył do Wilna i objął urządowanie kuratora okręgu szkolnego wileńskiego Marian Bronisław Godecki.

— **Dyrekcja Państwowej Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Wilnie,** ulica Kopanica 5, przyjmując zapisy do szkoły na rok 1936/37 na Wydziały Murarski i Ciesielski. W miesiącach wrześniu i październiku odbywa obowiązuja praktyka budowlana.

— **Prywatna VI klasowa Koedukacyjna Szkoła „Dziecko Polskie”,** Wilno, ul. Mickiewicza 11, m. 11, przyjmując zapisy do wszystkich klas oraz przedszkola codziennie w godz. 13—15. Rutynowane siły nauczycielskie. Trochę opieki.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Zarząd Towarzystwa Miłośników Sceny Katolickiej im. św. Genjusza** w Wilnie komunikuje, iż w dniu 13 b. m. odbędzie się uroczystość z okazji 5-lecia istnienia Towarzystwa.

O godz. 9 rano odbędzie się w kościele św. Jana Misza św. w intencji członków i sympatyków T-wa, oraz wspólna Komunia św., o godz. 14 zaś poświęcenie sali teatralnej i sztandaru przy ul. Wilkomierskiej 1 — 2 przez J. E. Ks. Biskupa K. Michalkiewicza, a także wbijanie gwoździ do sztandaru, następnie wspólna fotografia. Powyższą uroczystość zakończy akademja.

Goście jaknajmilej widziani.

## RÓŻNE.

— **Sprawozdanie z kwesty na rzecz ratowania Bazyliki.** Urządzona w dniu 6 b. m. przez Zarząd Koła Pań przy Komitecie Ratowania Bazyliki Wileńskiej kwesta uliczna i w lokalach zamkniętych dała wynik następujący: Wyjęto z puszek zł. 336 gr. 88, drobne wydatki zł. 12, czysty dochód zł. 324 gr. 88.

Komunikując o powyższym Zarząd Koła składa tą drogą serdeczne podziękowanie p. p. kwestarkom, które na wezwanie Zarządu były ta-

skawe przyjąć mu z pomocą, oraz wszystkim którzy przez składanie ofiar przyczynili się do powodzenia imprezy.

— **Loteryj fantową na rzecz biednych** urządził VII Oddz. Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo dziś w ogrodzie Bernardyńskim. Uprasza się Sz. Publiczność o łaskawe poparcie tej loterii.

## KRONIKA POLICYJNA.

— **Aresztowanie złodzieja obrazów.** Został aresztowany zawodowy złodziej Kondratowicz, który skradł większą ilość obrazów z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej na szkodę kupca z Częstochowy Rossena.

Kondratowicza osadzono w więzieniu. (h)

— **Pijani trażarze awanturują się na Placu Katedralnym.** Wczoraj podczas pobytu ekspedycji filmowej na terenie robót konserwatorskich w Bazylice, dwaj przygodni trażarze J. Ambrożewicz i J. Cukierman wywołała awanturę, co spowodowało wielkie zbiegowisko na Placu Katedralnym.

Wezwana policja awanturników zatrzymała. (h)

## WYPADKI.

— **Zatrucie się grzybami.** Podczas spożywania grzybów, nabytych u przygodnej sprzedawczynie, uległa ciężkiemu zatruciu Tekla Tejno (Wąwozy 6).

Skierowano ją do szpitala św. Jakóba. (h)

## Z za kotar studio.

**Piosenkarze i humorysty na polskiej fali** Niedziela 13 września przyniesie radiosłuchaczom kilka pogodnych i wesółych audycji, które doskonale ubawią radiosłuchaczy. Pierwsza z nich o godz. 12.03 to rewja piosenkarzy i humorystów Warszawy, nadana z Wystawy Radiowej w wykonaniu: Sióstr Burskich, Tadeusza Olszy, Tadeusza Frenkla, Teodora Górskiego (theola), Władysława Szpilmana, Jana Zyńskiego, chóru Orlanda i Ireny Paluli. Będzie ona niebyłą atrakcją zarówno dla publiczności zwiedzającej Wystawę, jak i dla dalekich słuchaczy przy aparatach radiowych.

Druga również atrakcyjna audycja tego dnia to o godz. 18.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. Jak zwykle udział w nim wezmą doskonale i dowcipni artyści: Hanna Brzezińska, Maria Kaupé, Ludwik Lawiński, Michał Słaski i „Cwórka radiowa”.

**Interesujące kompozycje w audycjach radiowych** Zwolenników muzyki poważnej, klasycznej i współczesnej zainteresuje bez wątpienia program dwóch niedzielnych audycji radiowych. Pierwsza z nich przyniesie o godz. 20.00 Kwartet Smyczkowy C-dur Mozarta w wykonaniu znakomitego „Kwartetu Budapeszteńskiego”; będzie to audycja z płyt. Druga interesująca audycja to recital śpiewaczy Dody Conrada, składający się z trzech cykli pieśni: Schuberta oraz Francuzów, Gabriela Fauré i Debussy'ego. Artystyce akompanuje prof. L. Urstein.

„Historja o drewnianym żołnierzyku” słuchowiska w wykonaniu ocemniálních Teatru amatorskie niewidomych oparte są całkowicie na zasadach radiowego Teatru Wyobraźni: składają się nań same tylko elementy słuchowe, nic dla oka. Dlatego bajka „O drewnianym żołnierzu” — Januszewskiej w wykonaniu niewidomych nie wymagała żadnej radiofonizacji — wszystko tu było gotowe, od razu pomyslane tylko dla samego ucha. Słuchacz Polskiego Radja odnajdzie jednak w tej audycji coś więcej: słuchając ocemniálních, którzy deklamują i śpiewają o rzeczach sobie nieznanych, o kolorach, światłach i kształtach otaczającego nas świata — przeżyje z pewnością niejedno wzruszenie, może też zainteresuje się bliżej sprawą niewidomych, która u nas w Polsce woła jeszcze o wiele serc ofiarnych.

## Polskie Radio Wilno

Niedziela, da. 13 września.  
8.00 Sygnał czasu i pieśń; 8.03 Audycja dla wsi; 8.45 Dziennik poranny; 9.00 Płyty; 10.00 Transmisja z Placu Zamkowego Mszy połowej z okazji 400-lecia urodzin ks. Piotra Skargi; 11.30 Płyty; 11.45 Życie kulturalne miasta i prowincji; 11.57 Czas i hejnał; 12.03 Rewia piosenkarzy i humorystów; 13.10 „Historja o drewnianym żołnierzyku” słuchowisko; 13.40 Koncert ork. wojskowej; 14.30 Pogadanka rolnicza; 14.45 Z wizytą u przedsiębiorców polskich w Argentynie, pog.; 15.00 Muzyka z płyt; 15.15 Koncert reklamowy; 15.30 Koncert solistów; 16.25 Płyty; 17.15 Koncert; 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 20.00 Płyty; 20.25 Pejzaż litewski — kwadrans poetycki; 20.40 Przegląd polityczny; 20.50 Dziennik wieczorny; 21.00 Wesoła lwowska fala „Nie mów nikomu”; 21.30 Recital śpiewaczy Dody Conrada; 22.00 Zakończenie międzynarod. wystęgu kolarskiego; 22.15 Wiad. sportowe; 22.25 Mała orkiestra; 22.55 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

DAJ GROSZ NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

## Śmiertelne konięcie

Wczoraj w zaścianku Rymaniszki gm. porzeckiej zdarzył się wstrząsający wypadek. Mianowicie, 14 letni Adam Jachimowicz, drażniąc konia, otrzymał silny cios kopytem w brzuch, powodujący natychmiastową śmierć. (h)

## NOWOŚĆ



**GROM EXTRA CIENKI**  
DOSKONAŁY • ELASTYCZNY  
ZNACZNIE TAŃSZY

## NA JESIEŃ NOWE FASYNY I MODELE

**obuwia W. NOWICKI WILNO 30**

Obuwie: spacerowe, sportowe, szkolne, największy wybór przepis. pant, gimnastycznych, treningowych, sportowych, modnych rannych. Wygodne obuwie prunelowe. atłasowe aksamitne.  
Ciepłe wyłogi, papucie i ranne filcowe.

## Sklep Galanterijny MARJA KOSINOWA

Został przeniesiony, Mickiewicza 11-a.

Poleca wszelką galanterję damską i męską w wielkim wyborze.

## Koncesjonowane przez Kuratorjum KURSY Maturalne

### im. ST. ŻEROMSKIEGO

Wykłady na Kursach wg. programu gimnazjów. Przygotowują do egzaminów w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych. Przyjmują się zapisy kandydatów którzy chcą składać maturę w lutym 1937 roku. System półroczny. Ceny niskie.  
Adres: MICKIEWICZA 19, tel. 2108

## PRACOWNIA KUŚNIERSKA I FARBARNIA FUTER

Firma Chrześcijańska

### L. Łopuszański

UL. ZAMKOWA 4.

Wykonuje futra karakułowe, fokowe, dachy, przełasonowane, odwieża, przywraca skórze miękkość i trwałość, włosom nadaje połysk. Wszelkie reperacje uskutecznia z fachową dokładnością. Przyjmują futra na przechowanie. Długoletnia praktyka w Paryżu, Londynie, Moskwie i Ameryce.

## PRZY HEMOROIDACH

„VARICOL”  
CIEPKI I MĄDRE  
CIEPKI I MĄDRE  
CIEPKI I MĄDRE

## Do Panów Właścicieli i Administratorów Nieruchomości

Zakładam i prowadzę księgowość wg wzorów zaakceptowanych przez Izbę Skarbową w Wilnie; sporządzam b. dokładne zestawienia dochodów i rozchodów; prowadzę r-ki osobiste lokatorów; przyjmuję także administrację domów. Łaskawe zgłoszenia: ul. Mickiewicza Nr. 4—4-a, tel. 22—11, g. 9—19.

## GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i coraz bardziej niebezpieczna dla życia i zdrowia. Wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosujaj p. Lekarsze „BALSAM THIOCOLAN-AGE”, który, ułatwiający wydzielenie się plwociny, usuwa kaszel.

Każdy może zjeść smaczny i zdrowy obiad po taniej cenie w nowootwar tej kawiarni

## „Cafe Paris”

WILNO, ŚNIADECKICH 1.

Śniadania, kolacje, oraz piwo na kufle

GABINETY BILARD.

## Egzekucja to nie „grabioż”! Obraził urzędnika państwowego

„Takiej to nauczki udzielił Sąd Okręgowy Berkowi Pajkońskiemu, który w grudniu ub. roku w m. Ostrynii przeszkadzał płatnikowi drogowemu Janowi Doroszkiewiczowi w spełnianiu czynności egzekucyjnych. Kiedy zaś płatnik zajął Berkowi za zaległe opłaty — świą-

teczną marynarkę — zmartwiony obywatel pogonił za nim i przy akompaniamencie okrzyków „grabioż! gwałt!” — i innych już mniej cenzuralnych zwrotów usiłował odzyskać zajęty przyodziewek. Sąd Okręgowy skazał go na 1 mies. aresztu, a Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził. (In)

## Zydowskie sklepy Ostrowca cuchną!

22 grudnia ubiegłego roku nienani sprawy obleli drzwi szeregu żydowskich kramików w Ostrowcu jakimi przeraźliwie cuchnącym płynem. Poszkodowani izraelici usiłowali skierować podejrzenie na miejscową placówkę Stronnictwa Narodowego, co im się o tyle udało, że oskarżono o to 3-ch członków Str. Nar.: Witolda Łobaczewskiego — sekretarza placówki, Bohdana Łobaczewskiego i Antoniego Brzozowskięgo.  
Sąd Starościński, przed którym

stanęli obwinieni, wydał wyrok skazujący, uważając, że mogli dokonać oni czynu inkryminowanego, gdyż te sklepy leżą po drodze do ich domu, a więc wieczorem musieli tam przechodzić i mogli to zrobić.

Prokurator, który w II-iej instancji miał popierać oskarżenie zauważył różnicę między „mogli zrobić” i „zrobili” — i rzekł się oskarżenia, oszczędnijając przez to czasu apl. adw. Piotrowi Kowmackiemu, który miał bronić oskarżonych. (In).

### Uwaga

W. PP. INŻYNIERÓW, MIERNICZYCH, TECHNIKÓW  
Papiery kreślarskie, Kalki, Milimetrówki, Papiery światłoczułe, Tusze, Farby, Pędzle i t. d.  
największy wybór  
**WŁADYSŁAW BORKOWSKI**  
WILNO, MICKIEWICZA 5, TEL. 372.

### Sklep

spożywczy ustąpię w dobrym punkcie z dobrą klientelą. Adres w Admin. „Dz. Wil.”

### Kupię

kasę „National” używaną. Oferty pod „Kasa” Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115.

### MIESZKANIA I POKOJE

2 POKOJE  
umeblowane do wynajęcia. Portowa 19, m. 11.

### MIESZKANIA

2 i 3 pok. z kuchnią, elektr., do wynajęcia. Konarskiego 40, m. 9. 1377-6

### LADNE 2 OSOBOWE

pokoje z wygodami, z całodziennym utrzymaniem. Ceny przystępne. Z-k Bernardyński 7-7.

### DO WYNAJĘCIA

w domu Nr. 6 przy ul. Gimnazjalnej (obok Sądu Okr. i gimn. Orzeszkowej) 4 i 5 pok. mieszkania z wygodami.

### 3 pokoje

z użyc. kuchni i 3 POKOJE MIESZK. z wygod. J. Jasińskiego 7. Ogl. 8—12 i 4—5. 1388

### POKÓJ

z osobnym wejściem z wszelkimi wygodami do wynajęcia, z/k Bernardyński 10 m. 6.

### TANIO! PRĘDKO! SOLIDNIE!

wyszukuje mieszkania BIURO POŚREDN. MIESZK.

### „UNIWEERSAL”

ul. Mickiewicza 4 m. 4, telef. 22-11. Biuro przyjmuje zgłoszenia wolnych mieszkań i pokoi umeblowanych. Opłata od P. T. Właścicieli nieruchomości po wynajęciu

### 3 pokoje

mieszkanie ze wszystkimi wygodami do wynajęcia. ul. Krakowska 51. Tel. 15-10. 1396-3

### DO WYNAJĘCIA

mieszkanie 4 pokojowe z wygodami. Tyzenhauzowska 4.

### MIESZKANIA

4, 5 i 10 tys. z ogro- 5, 6 i 9 pokojowe nadem owocow., ładna dające się na biura, miejscowość do sprze do wynajęcia W. Podania. Belwederska bulanka 14 Dom B-ku 31-5. 1398-2 Zw. Spółek Zarobk.

### PRACA POSZUKIW.

STARSA osoba z chlubnymi świad. poszukuje pracy do dzieci z szyciem. Łask. zgłoszenia do Adm. „Dzien. Wil.” dla „A. L.” 1399-2

### CEROWANIE I REPERACJE

BIELIZNY, pończoch, roboty na drutach i szydełkowe, darcie pierza i włosa, roboty słomiane, drobne roboty krawieckie, odwieżanie mundurków i ubrań, pikowanie kołder — przyjmuję „Dom Noclegowy dla Kobiet” przy ulicy Żydowskiej 10, w godz. od 10 do 12 i od 7 do 8 wiecz.

### EMERYT

poszukuje pracy za skromne wynagrodzenie, administratorem domem, inkasanta lub kasjera. Może złożyć kaucję. Łaskawe oferty do admn. dla „Emeryta”. 1312-3

### MŁODY CZŁOWIEK,

dobrze prezentujący się, z wykształceniem średnim, umiejący pisać na maszynie, wykwalifikowany bibliotekarz, mający doskonałe referencje, prosi o jakikolwiek pracę. Łaskawe oferty do admn. „Dzien. Wil.” pod „S. D.”

### Z ZAWODU

ślusarz, poszukuje jakikolwiek pracy, — przyjmie chętnie dorozrostwo za małym wynagrodzeniem. Nadleśna 107-1, Szostak, lub proszę pozost. adres w admn. „Dz. Wil.” 33-2

### POMÓŻMY BLIŹNIM

### RODZINA

bezrobotnego, w krytycznym położeniu — dzieci bez ubrania, — obuwia, głodne — odwołuje się do miłosierdzia bliźnich z prośbą o przyodziewek, czy inną pomoc. Sprawdzono przez T-wa św. Winc. a Paulo. Łask. ofiary dla A. J. Adres w admn. „Dz. Wil.”

### PRACA ZAOFIAROW.

### O LITOŚĆ, POMOC

i radę wola nieszczęśliwa epileptyczka, pozbawiona dachu, chleba i stałej opieki. Rzuca ją po kilka razy dziennie, z tej racji nikt nie przyjmuje na mieszkanie — nie dajmy jej umrzeć na ulicy. Najmniejsza ofiary składać proszę do doktora i życie w Administracji „Dziennika Wileńskiego” dla „Nie-wiadomego”.

### DWOJE DZIECI,

starszy 2-letni chory na gruźlicę kości, — matka zachorowała, — nie mogę zarobić, — proszę o pomoc najmniejszą choćby, — nim wyzdrowieję. — Łask. ofiary dla „Wdowy z 2-giem dziećmi” do Administracji „Dz. Wil.”

## Potrzebna

służąca, uczciwa, porządna do dwóch osób; poważne rekomendacje. Witoldowa 7, m. 1. 1379-3

## Kasjerkę

poszukuje sklep W. Charytonowicza, ul. Mickiewicza 7. Kaucja niezbędna.

## Potrzebna

służąca młodsza do 2 osób naprawdę dobrze znająca kuchnię, ciasta, fraterowanie podłóg. Czysta, zdrowa. Świadcetwa wymagane. Adres w Administracji „Dz. Wil.”



Pocz. o 12-ej

Piękna **Polska** komedia muzyczna

# FREDEK uszcześliwia świat

Loda HALAMA, Zielińska, Czapliski, Lubieńska, słynni komicy Fertner, Konrad i in.

Nad program: Świetny KOLOROWY (dodatek i najnowsze aktualja.) Seanse punktualnie 4, 6, 8 i 10.15. Na premierę i w dniu św. bil. honor. nieważne

Gwiazda gwiazd

## Silvia SIDNEY

w najnowszym arcydziele Henry Hathawayd twórcy „Bengali”  
**„W cieniu samotnej sosny”**

Film, o którym długo mówić będą

w tych dniach „HELIOS”

**HELIOS**

Wielki polski film sensacyjny prod 1936 r.

### „Tajemnica panny Brinx”

W rol. gl. Alma Kar, Lena Zelichowska, Dora Kalinówna, Grossowna, Żabczyński, K. Junosza Stępowski, Znicz, Chmielewski i in.

Nadprogram: Atrakcje i aktualja

Pocz. o g 2-ej

**NOWOŚCI**

Balkon 25 gr.

(dawn. Rewja z ul. Ostrób.)  
LUDWIŃSKA 4.

Wielka rewja szlagerów p. t.:

### „KARUZELA ŚMIECHU”

Udział biorą ulubieńcy całej Polski: MELA GRABOWSKA, Irena Rożyńska, KAROL HANUSZ, Stefan Laskowski, WŁODZIMIERZ BORUŃSKI oraz balet. Piękne kostiumy i wyśmienita oprawa dekoracyjna art. mal. Wł. Zalewskiego. Codz. 2 seanse: 6,30 i 9,15.

Polskie Kino  
**ŚWIATOWID**  
Mickiewicza 9

Po raz pierwszy w Wilnie! Najnowszy wielki sukces

**Marty Eggerth** w rewelacyjnym filmie pt.

### „KARJERA”

Szampański humor. Piękne melodie. Prześliczny balet. Ciekawa treść.  
Nad program: Atrakcje i aktualja.

**CASINO**

Pocz. o g. 12-ej

Dzisiaj chiuba ekranu polskiego

## Adolf DYMUSZA

W przepięknej komedji muzycznej

### „Dodek na froncie”

W pozost. rol. Znicz. Ćwiklińska, Halama, Grossowna, Cybulski, Orwid  
Chór Siemionowa. Chór Dana. Najpiękniejsze melodie cygańskie i romanse  
Nad program: Dodatki i aktualja.



**CHRZEŚCIJAŃSKA WYTWÓRNIA  
SZCZOTEK I PĘDZLI**

p. f. „**SYMONOWICZ**”

Wilno, ul. Śto-Jańska № 5  
poleca różne szczotki, pędzle, komplety  
wojskowe, wycieraczki.  
Ceny niskie, towar gwarantowany.  
Instytucjom i urzędom rabat.

### Kursy języków obcych

w lokalu Instytutu Nauk Handl.-Gospodarczych.  
MICKIEWICZA 18 (gmach B-ci Jabłkowskich)  
angielski, francuski, niemiecki, rosyjski; kursy  
element., średni i wyższy, dla dorosłych populud.  
Zgłoszenia do nowych grup od 8—13 oraz  
17—20 w lokalu Instytutu Nauk H.-G.

Zadajcie prospekt! — Tel. 14-14.

**KRUPNIK BEZ GOTOWANIA  
i FILTROWANIA**  
sporządzisz przy pomocy zaprawy  
ziołowo-korzennej  
Flakon 1 zł. wystarcza na 1—3  
litry wódki  
**POLECA SKŁAD APTECZNY**  
**Władysława Trubity**  
WILNO, LUDWIŃSKA 12,  
(róg Tatarskiej).  
Tamże wody kolońskie na wagę.  
78 przecednych zapachów.

**SKLEP MEBLI  
ZJEDNOCZENI  
STOLARZE**  
SPÓŁDZIELNIA CHRZEŚCIJAN,  
WILNO, Trocka 6,  
poleca meble miękkie i twarde z włas-  
nych warsztatów. Ceny niskie. Za go-  
tówkę i na raty.

**FARBIARNIA FUTER**

## Jan Pawlak

8-TO JANSKA 6.

Farbowanie wszelkich futer, oraz wyrobów skórzanych,  
kurtek, kożuszków, obuwia i garderoby męskiej i damskiej.  
Firma nagrodzona dużym złotym medalem.



### Firma O. MATKIEWICZ

Wilno, Zamkowa 12 vis à vis Skopówki  
(poprzednio w lokalu i pod szyldem  
K. Gorzuchowskiego, Zamkowa 9)  
poleca ZEGARKI I ZEGARY w wielkim  
wyborze i wyroby jubilerskie według naj-  
nowszych modeli.  
Tamże pracownia solidnej naprawy  
zegarków.

ZAKŁADASZ SĄD, KUPUJESZ DRZEWKA OWOCOWE  
wstąp i poradź się z nami

**Centrala Zaopatrzeń Ogrodniczych**  
WILNO, ul. ZAWALNA 28. wł. J. Krywko. Tel. 21-48  
Porady fachowe bezpłatne

### Nowootwarta Biblioteka (Wypożyczalnia książek)

Zaopatrzona w aktualne nowości beletrystyczne  
oraz lekturę dla młodzieży. Mickiewicza 24-5.  
Czynna od 9—7 w. Warunki bardzo dostępne.

Wytworną bieliznę jedwabną i ciepłą, krawaty,  
pończochy, bluzki, sweterki, torebki, rękawiczki i t. p.  
poleca **najtaniej**  
**POLSKI SKLEP GALANTERYJNY**  
**Zofji Jankowskiej**  
WILNO, WIELKA 15.

Uwaga: Szkolne fartuszki, sweterki, berety, kołnierze i t. p.

### Zegarek jeśli dobry —

to kupiony w firmie  
**W. JUREWICZ**  
(Mistrz Firmy P. BURE)  
Wilno, Mickiewicza 4  
Wyroby ze złota i srebra. Zegary, bu-  
dziki i zegarki kieszonkowe od zł. 4—  
Wszelka naprawa

Już czas zamawiać  
**DRZEWKA OWOCOWE**  
poleca w wielkim wyborze  
**OGRODNICTWO W. WELER**  
Wilno, SĄDOWA Nr. 8 tel. 10-57  
Sz. K. L. zapraszamy odwiedzać nasze szkółki.  
Cenniki wysyłamy bezpłatnie.

### TOWARZYSTWO KURSÓW TECHNICZNYCH W WILNIE

uruchomi w roku 1936-37 następujące  
**Kursy Zawodowe:**  
drogowe, melioracyjno-miernicze, wyrobów betonowych oraz  
kamiemi i tyńków szlachetnych,  
żeńskie techniczno-krafiarskie, radiotechniczne, samochodowe.  
Kursy mają na celu danie fachu słuchaczom. Informacji udzie-  
la kancelarja w godz. 17—19. Wilno, Holenderska 12 — gmach  
Państwowej Szkoły Technicznej.

Polski Konsument Kupuje Wyroby Polskiej Produkcji Włókienniczej

# WIELKI KONKURS!!! Złotych 15.000.00 nagrody

Możecie otrzymać, biorąc udział w konkursie, zorganizowanym przez firmę  
**„POLSKA PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA”**



- |                    |                   |
|--------------------|-------------------|
| 1. Nagroda zł. 600 | 4. Nagroda zł. 70 |
| 2. „ „ 150         | 5. „ „ 50         |
| 3. „ „ 100         | 6. „ „ 30         |

oraz za 14000 zł. nagrody towarowe w postaci kuponów materiałów oryginalnie bielskich na  
ubrania męskie i damskie, wyprawy ślubne i dużo wartościowych premii.  
Zamieńcie miejsca niżej podanych kart w ten sposób, że zliczając serca 3-ch kart jednego  
rzędu, otrzymacie ogólna ilość 15 serc dla każdego rzędu pionowego i poziomego.

Każdy czytelnik, który w ciągu 8 dni nadesłanie nam prawidłowe rozwiązanie (nakleione na papierze) wraz z zamówieniem na jeden lub wię-  
cej z niżej wymienionych kompletów, otrzyma w paczce jedną z nagród.  
W celu zjednania sobie stałych klientów, ogłosiliśmy wielki konkurs z nagrodami pieniężnymi oraz obniżyliśmy ceny naszych komple-  
tów na okres krótki do poziomu dotychczas na rynku polskim nienotowanego.

#### NASZE KOMPLETY REKLAMOWE OLBRYZIA ZNIŻKA CEN!!!

1. TYLKO ZA ZŁ. 11 gr. 90  
wysyłamy: 3 metry materiału na eleganckie ubranie męskie pełnej podw. szerokości (najnowsze wzory bielskich kamgarnów) lub 1 ubranie  
męskie gotowe gładkie lub deseniowe o dobrym wykończeniu od Nr. 46—52 (według żądania), 1 poullower-swet męski w dobrym gatunku o  
wzorach żakardowych, bardzo modny w obecnym sezonie, 1 koszulę męską w dobrym gatunku z ładnym wykończeniem satynowym lub 1 p.  
kalesonów białych w dobrym gatunku, 1 p. skarpetek b. mocnych, 1 portfel męski z dobrej skóry, 1 szal męski wełniany w modne desenie,  
1 krawat jedwabny w najnowsze desenie i 3 chusteczki męskie do nosa z kolorowym szlakiem. Ten sam komplet w gatunku lepszym zł.  
13 gr. 90, zaś w gatunku najlepszym zł. 15 gr. 90. —

2. TYLKO ZA ZŁ. 11 gr. 95.  
wysyłamy: 4 metry materiału o najnowszy wyrobie na suknię elegancką, lub 1 suknię damską gotową modnie uszyta, 1 chustkę z-  
mową w kraty jasne lub ciemne, 1 swetr-pullower damski, bardzo efektowny, elegancki, 1 p. pantofli damskich (podać rozmiar obuwia),  
1 koszulę damską, luksusową, madapolamową z ładnym wstawieniem jedwabnym lub 1 koszulę p. wełnianą, 1 p. reform z dobrego elastyczne-  
go trykotu, 1 biustonosz z jedwabnej popeliny, 1 apaszke wełnianą lub jedwabną w śliczne wzory w najlepszym gatunku, 1 p. pończoch led-  
wabnych lub 1 p. rekawiczek wełnianych, 1 pasek damski i 3 chusteczki damskie. Ten sam komplet w gatunku lepszym zł. 13 gr. 95, zaś  
w gatunku najlepszym zł. 15 gr. 95. —

3. TYLKO ZA ZŁ. 25 gr. 95  
wysyłamy: 1 sztukę płótna białego 17 mtr. firmy „I. K. Poznański Sp. Akc.” w dobrym gatunku na 6 koszul męskich lub 9 koszul dam-  
skich oraz na elegancką pościel, 2 kołdry pikowe na łóżka w eleganckie kwiaty żakardowe, 2 dywany na ścianę tkane w najnowsze wzory,  
6 mtr. flaneli bieliźnianej miękkiej i puszystej na wszelką bieliznę zimową, pyjamy i szlafroki lub 6 mtr. franki przetkanej jedwabiem i 6  
mtr. płótna ręcznikowego trwałego lub 6 ręczników serwetkowych z frendzlami. Ten sam komplet w gatunku lepszym zł. 27 gr. 95, zaś w  
gatunku najlepszym zł. 29 gr. 95. —

Powyższe komplety wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Płaci się przy odbiorze.  
**BEZ RYZYKA:** Jeżeli towar nie podoba się, przyjmujemy takowy spowrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy. Adresować: Firma  
**„Polska Produkcja Włókiennicza” Łódź, ul. Piotrkowska 28-oddz 35**

Nagrody pieniężne będą rozesłane w dniu 15 października 1936 r. Niskie ceny kompletów obowiązują tylko do dnia 10 października r. 36  
po tym terminie więcej kompletów no tych niskich cenach nla wysyłamy.

wyciąć i włożyć do zamkniętej koperty lub nakleić na pocztówce.

Zalączając prawidłowe rozwiązanie szarady, proszę o przysłanie ..... dnia ..... 1936 r.  
mi następujących kompletów za zaliczeniem  
pocztowym wraz z należną mi nagrodą.

..... komplet(y) Nr. .... po zł. ....

Uwagi: .....

Mój adres: .....

Imię i nazwisko: .....

wieś .....

poczta .....

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od g. 9 — 18. CENY PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłka pocztowa zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 5 —  
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście (5 lin.) 40 gr., nekrologi 30 gr., za tekstem (10 lin.) 15 gr. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabele  
ryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie zmiany terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsc.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI

Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa 1.

Odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW JAKTOWICZ

